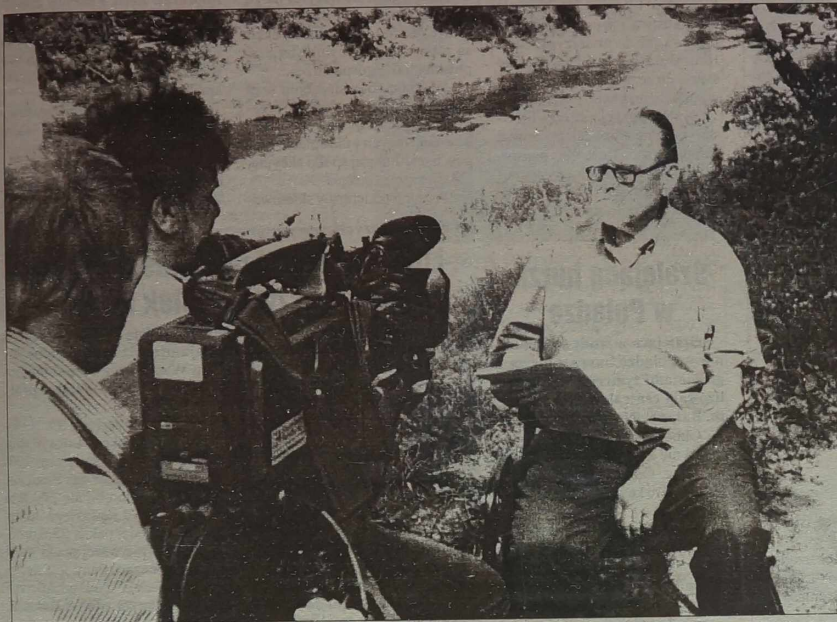




Bardzo dużo czego żałuję, ale o takich rzeczach publicznie się nie mówi. Na Wyspie Wielkanocnej nie byłem, ale wcale tego nie żałuję - śmieje się Czesław Miłosz.

Czesław Miłosz w Szatejniach



Niemiecka ekipa filmowa (DIE BAYERN UND IHR RUNDfunk) kręci film z Czesławem Miłoszem na brzegu Niewiaży w Szatejniach
Fot. Alwida Bajor

Jak już informowaliśmy, ubiegłej niedzieli przybył na Litwę słynny w świecie polski poeta, noblista, prof. Czesław Miłosz wraz z żoną Karoliną. Przedwcześniej odwiedził on ojczyste Szatejnie, wczoraj - pobliską Świętobrość, gdzie w miejscowym kościółku został ochrzczony. Film o dzieciństwie i

młodości Czesława Miłosza kręci obecnie, wraz z jego udziałem, niemiecka TV przy aktywnej pomocy brata poety - Andrzeja Miłosza.

Jesienią ubiegłego roku, w Szatejniach, w miejscu dawnego dworskiego spichlerza, rozpoczęto budowę Centrum Kultury im. Czesława Miłosza. W uro-

czystościach założenia kamienia węgielnego wziął wtedy udział prezydent RL Valdas Adamkus (wmurował tu pierwszą cegłę). Było to 8 października 1998 r. Nikt nie spodziewał się wtedy, że już cztery miesiące później budynek ten stanie pod dachem.
(Dokończenie na str. 5)

W numerze:

Na Luzie

Dzisiaj na wileńskim stadionie "Žalgiris" wystąpi gwiazda światowej sławy Bryan Adams. Przedtem z godzinny koncertem zaprezentuje się Andrius Mamontovas.



str. 6

UltraMaryna

21 lipca świat będzie obchodził setną rocznicę urodzin znakomitego pisarza Ernesta Hemingway'a. Był cztery razy żonaty, miał trzech synów, wślwił się trzema córkami.



str. 7

Sport

Stołeczny "Žalgiris" odniósł zwycięstwo 2:0 nad armeńskim "Cementem" w pierwszym meczu rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów. Bohaterami spotkania na wileńskim boisku byli bracia Steško.

str. 8

Już tradycyjnie, w piątek objętość naszego dziennika została zwiększona poprzez włożenie do niego dwutygodnika "Znad Wilii".



Zwycięzcami konkursu wiedzy historycznej - dwie Polki i jeden Litwin

Na tle obrazu Matejki

Co dało nam zrealizowanie tak dużego projektu, jakim jest eksponowanie w wileńskim Arsenale dziejowego obrazu Matejki "Bitwa pod Grunwaldem"? - na takie pytanie licznie zebrany dziennikarzem i uczestnikom konkursu uczniowskiego na temat słynnej bitwy odpowiadał dyrektor Muzeum Narodowego Litwy Romualdas Budrys.

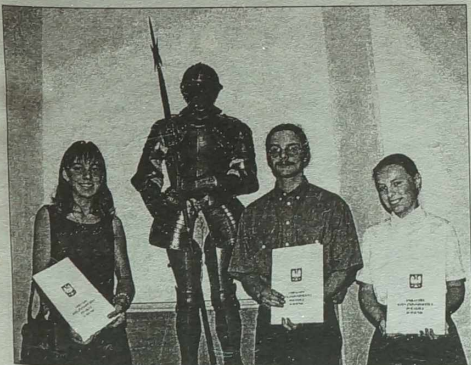
Pan dyrektor uważa, że wystawienie tego dzieła w Wilnie pogłębiło znacznie współpracę między muzeum litewskim a Polskim Muzeum Narodowym, które jest

znane na całym świecie. "Zaczęliśmy współpracować głębiej i intensywniej, co dla naszego stosunkowo młodego muzeum jest bardzo ważne" - uważa Budrys, akcentując, że w obu muzeach eksponowane są prace takich mistrzów, jak Smuglewicz czy Ruśtem. Mówi on, że muzealnictwo litewskie miało możliwość zrealizowania ważnego programu

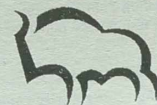
edukacyjnego, gdyż przybywali tu uczniowie z całej Litwy, nabywali reprodukcje słynnego obrazu, które będą z pewnością umieszczone w szkołach. Eksponowaniu obrazu towarzyszyły różnego rodzaju przedsięwzięcia, a odwiedziło w ciągu tych trzech miesięcy ponad 120 tys. osób z całej Litwy.

Pan Budrys nie szczędził słów uznania pod adresem pani ambasador RP na Litwie Eufemii Teichmann, która była pomysłodawcą sprowadzenia obrazu do Wilna i głównym motorem w realizacji tego pomysłu.

(Dokończenie na str. 3)



Najlepiej znają dzieje historycznego zwycięstwa Polaków i Litwinów Aneta Brazewicz, Laurynas Jokštas i Irena Jaglińska
Fot. Marian Paluszkiwicz



BANK PEKAO S.A.
Grupa PEKAO S.A.

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Wilno
Tel./fax 61-15-41, 22-38-44



4 770799 000005



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85

DEBICA

Kalejdoskop aktualności

W Radzie Obrony Państwa - sprawy gospodarcze

Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa dziś przeważnie omawiane będą strategiczne problemy gospodarcze.

Premier Rolandas Paksas na tym posiedzeniu poinformuje o wynikach swej szwajcarskiej wizyty w Moskwie, a minister gospodarki Eugenijus Maldeikis - o negocjacjach ze spółką USA "Williams International", inwestującą w przemysł naftowy Litwy.

Minister finansów Jonas Lioginas zamierza mówić o planach zmniejszenia wydatków budżetu państwowego, a minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius - o sytuacji, jaka powstała w wyniku nie otrzymania znacznej części przewidzianych środków.

Członkami Rady Obrony Państwa są: prezydent Litwy, premier, przewodniczący Sejmu, minister ochrony kraju i głównodowodzący wojska. M.in. przewodniczący parlamentu Vytautas Landsbergis, jak poinformowali pracownicy Urzędu Prezydenta, zamierza na krótko przerwać urlop i przybyć na to posiedzenie.

Pikieta przy Urzędzie Prezydenta

Wczoraj przed gmachem Urzędu Prezydenta w Wilnie niewielka pikietę zorganizowała grupa mieszkańców rejonu kowieńskiego, zatroskana przyjętą przez Sejm nowelizacją Ustawy o ziemi. Uczestnicy akcji apelowali do prezydenta, aby nie podpisywał dokumentu, zaaprobowanego w ubiegłym tygodniu przez Sejm.

Zgodnie z nowym dokumentem ziemia dla potrzeb społecznych od właścicieli prywatnych może być odebrana lub prawo korzystania z ziemi państwowej może być odwołane. Jeśli ta ziemia potrzebna jest dla zrealizowania ważnych dla państwa projektów gospodarczych, których znaczenie państwowe swoją decyzją potwierdza Sejm lub rząd.

Straty SA "Mażeikių nafta"

Koncern "Mażeikių nafta" w pierwszym półroczu poniósł straty równe 47,241 mln litów.

Jego obroty w ciągu 6 miesięcy stanowiły 1,081 mld litów, informuje kierowniczka wydziału informacji i reklamy "Mażeikių nafta" Virginija Kristinaite.

W pierwszym kwartale br. straty koncernu wynosiły 31,172 mln Lt, zaś obroty - 371,3 mln litów.

Koncern poniósł w tym roku straty w związku z tym, że w lutym i maju Rafineria Možejska miała 26 dób przestoju.

W kwietniu "Mażeikių nafta" już pokryła straty, poniesione w wyniku pierwszego przestoju przedsiębiorstwa, ale w ciągu czerwca nie udało jej się pokryć strat drugiego przestoju.

Zwolnienie

Zarząd "Lietuvos energija" wczoraj zwolnił ze stanowiska dyrektora generalnego spółki Virmantas Jurgaitis.

Minister gospodarki Eugenijus Maldeikis przedstawił zarządowi nowego kandydata na stanowisko dyrektora generalnego "Lietuvos energija", obecnego szefa Wileńskich Sieci Ciepłych Broniusa Cienasa.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Gospodarki twierdzi, że Virmantas Jurgaitis został odwołany za porozumieniem stron. Jak powiedział "zdaniem zarządu, spółce potrzebny jest nowy człowiek, który zrealizowałby zarówno reformy, jak też dokonał reorganizacji pracy".

Na odwołanie wpłynęły też nie zwrocone długi Białorusi za energię elektryczną i nieudane plany "Lietuvos energii" zawarcia bez wiedzy rządu umowy o współpracy ze spółkami energetycznymi Rosji, Białorusi, Łotwy i Estonii.

Szef "Lietuvos energii" zwolniony został od 15 lipca, tymczasowo spółką kieruje Virginijus Vinciušas.

Problemy Połajdy

W Połajdzie, w miejscach handlu i kawiarniach pod gołym niebem od 15 lipca odnotowano 30 naruszeń norm higieny. Ogółem w sezonie letnim stwierdzono 55 naruszeń. Centrum Zdrowia Społecznego uprzedza, że czasowicze i sami mieszkańcy miasta powinni być bardziej uważni podczas nabywania żywności w miejscach handlu pod gołym niebem, a podczas dużych imprez i napływu ludzi - nawet w kawiarniach i restauracjach.

Wczasowiczom nurtuje jeszcze jeden, na razie nielatywo do rozstrzygnięcia problem - na wybrzeżu brak publicznych toalet, a stan istniejących nieładko jest krytyczny.

Doświadczenie czerpiemy z Polski

Delegacja policjantów litewskich w tym tygodniu w Polsce zgłębiała doświadczenie ochrony przywoźców państwa.

Policja litewska w Warszawie zapoznała się z organizacją ochrony prezydenta i premiera Polski, pracą towarzyszących im osób.

"Policja polska na razie jest pół kroku do przodu", powiedział komisarz służby patrolowej Wileńskiej Policji Publicznej Jonas Lazarenka. Wyraził on satysfakcję z rychłej współpracy policji wileńskiej i warszawskiej.

Przy kościele św. Anny - "Rostrzaskany gotyk"

Dla uczczenia pamięci 35 lat temu tragicznie zmarłego operatora filmowego Sauliusa Marmulaitisa wykuty zostanie mały symbol pamięci. Płyta wielkości chodnikowej "Rostrzaskany gotyk" tej jesieni ma być mrurowana w pobliżu miejsca śmierci operatora, obok kościoła św. Anny, gdzie S. Marmulaitis, filmując to dzieło architektury, poniósł śmierć z powodu złamania się dźwigu.

(ELTA, BNS)

Rozpocząć negocjacje

Przebywający w Helsinkach premier Rolandas Paksas podczas spotkania z premierem Finlandii Paavo Lipponenem omówił sprawę rozszerzenia Unii Europejskiej.

Premier R. Paksas zapoznał z przebiegiem do przygotowań członkostwa w UE. Powiedział, że Litwa obiektywnie jest skłonna do rozpoczęcia negocjacji.

Premier Finlandii, obecnie przewodniczący w UE odnotował, że rozszerzenie Unii Europejskiej jest jednym z głównych priorytetów Finlandii. Podkreślił wielki postęp Litwy w dążeniu do członkostwa i wyraził głębokie przekonanie, że na szczycie UE w Helsinkach Litwa zaproszona zostanie do rozpoczęcia negocjacji w sprawie przynależności do UE.

Na propozycję strony litewskiej postanowiono zaktywizować narady gospodarcze obu państw, zorganizować promocję gospodarki i przemysłu Litwy w Finlandii oraz analogiczną na Litwie.

(ELTA)

Szalejąca burza w Połajdzie

Szalejąca w środę po południu w Połajdzie burza z ulewą i grzmotami tymczasowo sparaliżowała centralne ulice Vytauto, Basanavičiaus oraz inne.

Chodniki zalane były wodą, której nie zdążyła pochłonąć kanalizacja. Od deszczu ucierpieli też niektóre kawiarnie pod gołym niebem.

Wichura wyrwała drzewo, którego spado na drogę Połajga-Kretynga. Ludzie i samochody nie ucierpieli. Ponadto silny wiatr w mieście złamał wiele gałęzi.

Straż ogólnowa piłami motorowymi operatywnie usunęła wszystkie pozostałości złamanych gałęzi.

(ELTA)

28 przyszłych polskich nauczycieli rozpocznie 1 września studia polonistyczne

Po polsku na WUP

Wczoraj w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym (WUP) w poczet studentów polonistyki przyjęto 20 młodych ludzi. Prodziekan polonistyki WUP dr Romuald Naruniec powiedział "Kurierowi Wileńskiemu", że na 20 miejsc złożono 49 podań z Wilna, rejonów wileńskiego, solecznickiego, trockiego i święciańskiego.

"Na studia przyjmowaliśmy uwzględniając świadectwa maturalne, natomiast, jeżeli wstępująca do nas osoba nie miała złożonego egzaminu z języka polskiego, robiliśmy dla niej egzamin" - powiedział R. Naruniec.

Prócz 20 "planowych" polonistów, 8 osób zgłosiło chęć podjęcia odpłatnej nauki, której koszty wynoszą 625 Lt za semestr, co stanowi równowartość 5 minimów egzystencji. Jeżeli po pierwszym semestrze wyniki studenta będą powyżej oceny "6", kierownictwo wydziału ma prawo podjąć decyzję o zwolnieniu takiej osoby od kolejnych wpłat.

Studentzi polonistyki mają prawo łączenia kilku kierunków. Jak powiedział pan Naruniec, dużą

Pikieta trwa

Zależy od stanowiska ministerstwa

Już siódmy dzień blokujący drogę w rejonie mariampolskim hodowcy buraków cukrowych i robotnicy bankrutującej cukrowni kontynuują swój protest.

Wczoraj przed południem na drodze Mariampol-Kalwaria było około 150 pikietujących.

W poprzednich dniach zbierało się ich około 400.

Jak poinformowali organizatorzy akcji, na drodze ludzie się zmieniają, gdyż nie wszyscy mogą wytrwać przez cały dzień na pikiecie. Wśród uczestników akcji są robotnicy Cukrowni Mariampolskiej, jak i gospodarze.

W środę na posiedzeniu rząd postanowił nie uwzględniać próśb strajkujących hodowców buraków cukrowych i nie spłacić długów bankrutującej spółki akcyjnej "Mariampolės cukrus".

Wczoraj pikietujący skierowa-

li do Ministerstwa Rolnictwa prośbę, aby zezwolono im samym znaleźć osobę, która dokona sanacji cukrowni.

Na razie nie wskazano, z kim trwają rozmowy na temat sanacji cukrowni. Powiedziiano jednak, że jest to prężne przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowe, które by mogło powstać cukrownie na nogi. Wszystko zależy teraz od stanowiska ministerstwa.

Rzecznik prasowy Ministerstwa Rolnictwa Jonas Rekešius powiedział, że ministerstwo otrzymało pismo pikietujących, w którym prosi o pośrednictwo i przedstawicielstwo w poszukiwaniu kogoś, kto by dokonał sanacji cukrowni.

Jak twierdzi rzecznik prasowy ministerstwa, pikietujący sami doprowadzili cukrownię do upadku, źle gospodarowali, a teraz chcą, aby państwo spłaciło długi.

(BNS)

10 najbogatszych

Litewscy bogacze - właścicielami największych spółek kraju

Eksperti tygodnika "Veidas" sporządzili listę 10 najbogatszych ludzi Litwy, gdzie pierwsze miejsce zajmują właściciele pakietów akcji największych prywatnych spółek. W czołówkę litewskich bogaczy jest przemysłowiec Bronislovas Lubys, którego majątek przekracza 240-320 mln litów.

Dość łatwo eksperci oszacowali majątek prezesa zarządu SA "Lifosa" Danasa Tvarionavičiausa. Po sprzedaniu 15 proc. akcji "Lifosy" spółce "Cargill", właściciel 54 proc. akcji spółki został gospodarzem 200-220 mln majątku. Byli właściciele spółki "Omniel" dr Juozas Kazikas na sprzedaży pakietu akcji kontrolnych tej spółki dorobił się 200 mln litów. Listę bogaczy kontynuuje kierownik Banku Litewskiego Julius Nedvaras, który inwestorowi zagranicznemu sprzedał pakiet 28,6 proc. akcji banku, za co otrzymał 188 mln litów. Do pierwszej piątki trafił koszykarz Žydrūnas Ilgauskas, którego majątek szacowany jest na 96 mln litów. Na szóstym miejscu - szef "Rokiško sūris" i właściciel trzeciej części akcji spółki Antanas Trumpa. Na siódmym - Tadas Karosas, do którego należy część sieci sklepów "Sarma" i "Apranga".

Do pierwszej dziesiątki trafił też przedstawiciel biznesu wydawniczego. Majątek redaktora naczelnego "Lietuvos rytas" Gedvydas Vainauskas szacowany jest na 61 mln Lt, wydawcy i właściciela "Respubliki" Vitasa Tomkusa - na 60 mln litów.

(BNS)



To przed nimi są najwspanialsze lata studenckie

Fot. Marian Paluszkiwicz

popularnością cieszy się ostatnio lituanistyka. W przypadku dwóch kierunków studia trwają 5 lat, w wypadku studiowania samej polonistyki - 4 lata.

Przedstawiciele polonistyki od dawna mają renomę pilnych i pracowitych studentów. Wielu z nich

po uzyskaniu dyplomu bakałarza przystępuje do pisania prac magisterskich. "Zeby inni byłiby tacy, jak nasi absolwenci, to byłoby bardzo dobrze" - z satysfakcją powiedział prodziekan polonistyki na WUP dr Romuald Naruniec.

Paweł Kobak

Pielgrzymka-99

Dziś - dotrą do Ostrej Bramy

12 lipca, z Ejszyszek wyruszyła piesza pielgrzymka. Kierunek - Ostra Brama w Wilnie. Godni podziwu są ci ludzie, którzy z tak ogromną chęcią i samozaparciem wyruszają, by podczas pielgrzymowania uwielbiać dobroc Bożą oraz czcić Matkę Chrystusa - Maryję.

Paręset pielgrzymów, może trochę mniej niż w latach poprzednich, ale z całą pewnością z przewagą młodości, zgromadziło się w ub. poniedziałek w Ejszyskach. Towarzyszą im księża oraz siostry i bracia zakonnicy. Pierwszy dzień - zbiórka i Msza św. w miejscowym kościele i nocleg. Potem - w drogę. Jak mówią uczestnicy: słońce nie miłosiernie praży w mieście, a tu przyjemne podmuchy wiaterek, czyste powietrze, wspaniałe widoki i łany zbóż, w tym roku wcześniej i z utęsknieniem czekające na żniwiarzy. Może dlatego tak szybko minął pierwszy etap pielgrzymowania przez Dojlidy, Janczyny, Butrymańce, Gerwiszki, Trybonis, Soleczniki. W sumie - 33 km. Śpiewy, modlitwy, dołączanie się po drodze, w każdej mijanej miejscowości nowych rzesz pielgrzymów, noclegi, posiłki, wspólne rozmowy pod gwiazdami. I poprzez trud pieszego pielgrzymowania - wypraszenie łaski, przeproszenie za grzechy, dziękowanie za otrzymane dobro, wypełnianie zobowiązań podjętych z wdzięcznością Bogu. Gościnność mieszkańców... W Dojlidach na spragnionych i nieco wygolonych czekały skromnie, ale obficie zastawione stoły, w Butrymańcach mieszkańcy na drodze pielgrzymujących ustawili bukiety pełnych kwiatów, przygotowali też zupę, mleko, gotowane kartofle. Domy z serdecznością otwierały we wszystkich mijanych miejscowościach drzwi dla tych, którzy poświęcili się, by



Przed nimi droga do Ostrej Bramy. Fot. Jerzy Karpowicz

kilkadziesiąt kilometrów przejść pieszo z modlitwą i śpiewem, aby stanąć przed obliczem Tej, co w Ostrej świeci Bramie. Dziś, o godz. 13.00, w Ostrej Bramie - Msza św. w Kaplicy Ostrobramskiej na zakończenie pielgrzymki Ejszyski - Wilno.

H.J.

Bóg tak blisko

Lud Twój, Panie, lud pielgrzymów Prosi, byś był światłem...

14 lipca po raz dziewiąty parafię starotrocką odwiedziła IX pielgrzymka piesza z Warmii, zdążająca trasą Ketrzyn - Ostra Brama. Hasło pielgrzymki brzmi: „Kto pełni wolę Ojca mego, który jest w niebie, ten mi jest bratem, siostrą i matką” (Mt 12,50). Pielgrzymka ma charakter wyłącznie pokutno-religijny. W drodze pielgrzymi odmawiają wspólne modlitwy różańcowe, biorą udział w dyskusjach religijnych. Na ostatnim odcinku trasy Stare Troki - Ostra Brama zostanie wybrana najciekawsza piosenka oraz modlitwa, która jest najbardziej pomocna w trudnych chwilach. Będzie także rozstrzygnięty konkurs - wydarzenie z pielgrzymki, które najbardziej utkwiło w pamięci.

Od 13 miesięcy do 84 lat

Trasa pielgrzymki wynosi ponad 350 km. Poprzednio pielgrzymka do Ostrej Bramy trwała 9 dni, a teraz została przedłużona do 10 dni. Brat Antoni, który ma za sobą 25 pielgrzymek, podał mi kilka faktów. A mianowicie, wiek pielgrzymów jest bardzo zróżnicowany - od 13 miesięcy do 84 lat. Przeważają osoby w wieku 35-50 lat, chociaż jest też dużo młodości. Obecna pielgrzymka liczy 401 osób, z których pięć idzie po raz dziewiąty, a po raz pierwszy - 184 osoby.

Od dawna ks. mgr Janusz Szymko planował pójść do Ostrej Bramy. Jest to taki niespokojny duch, który wszędzie w Polsce organizuje pielgrzymki, no i dziewięć lat temu odważył się zorganizować pierwszą swą pielgrzymkę za granicę, która liczyła około 80 osób. Z każdą kolejną pielgrzymką ich liczba stale się zwiększała.

Niektóre rodziny mają stałych klientów

W ciągu tego czasu zawiązała się głęboka przyjaźń między mieszkańcami Warmii i Starych Trok. Niektóre rodziny mają nawet stałych „klientów”, zapewniając im dach nad głową i szklankę wody. Na przykład rodzina Pawłowskich już 9 lat przygotowuje na noclegi księdza Janusza Szymko, dyrektora pielgrzymki, wraz z całym personelem kuchni polowej.

Jednym z najwierniejszych pielgrzymów jest 72-letni ks. biskup Julian Wajtkowski z diecezji olsztyńskiej, który po tej pielgrzymce odpocznie tylko kilka tygodni, a później wyruszy do Częstochowy. I tak robi już od kilku lat. Zapytany o to, czym jest dla niego pielgrzymowanie piesze, odpowiedział: „Nie rozumiem tych ludzi, którzy się wybierają na urlop nad morze, by tam leżeć przez cały dzień na słońcu. W czasie pielgrzymki mam i słońce, i deszcz, i Boga tak blisko”.

Pielgrzymi zachwyceni gościnnością

Przed dwoma laty w Starych Trokach została odprawiona uroczysta Msza św. prymicyjna ks. Eduardasa Kirstukasa. Ks. Eduardas jest urodzony tutaj na Litwie, ale seminarium duchowne ukończył i święcenia kapłańskie otrzymał w Polsce. W roku bieżącym też bierze czynny udział w pielgrzymce, ale już nie wraca do Polski, tylko na stałe zostaje w Wilnie.

W tym roku jest bardzo upalnie i to utrudnia marsz. Ale, jak powiedziała pani Ula, lepiej, gdy świeci słońce, bo zawsze się znajduje jakiś cień i studnia przydrożna, by się napić. A gdy pada deszcz, jest mokro wszędzie i na dodatek tak zimno. Pani Ula wie, co mówi, bo gdy szła z pielgrzymką w ubiegłym roku, to ciągle padało, a teraz już może cieszyć się słońcem. Jednak Agnieszka zaprzeczyła mówiąc, że jak pada deszcz, to jest chłodniej, a jak ma się w dodatku dobry płaszcz i wygodne buty, to można iść i iść. Zaś w letnie upały to tak ciężko jest kroczyć do Matki Bożej, gdy pot się leje i ciągle chce się pić.

„To, co spotykam, co urzeka mnie na tych terenach, to serdeczne przyjęcie przez ludzi w drodze ku Maryi” - dla „KW” powiedział brat Robert. Chociaż nie tylko on jest takiego zdania, inni pielgrzymi też zachwycają się gościnnością Litwinów. A dla starotrockan dzień 14 lipca stał się nowym świętem parafii. „No, bo przyszła pielgrzymka” - mówią z dumą.

Zofia Stankiewicz

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIOS KELIAS 2, TEL. (8-22) 739020



Szczęśliwym rodzicom
Inessie i Sławomirowi
SUBOTOWICZOM

z okazji przyścia na świat cudownej córeczki
składamy szczerą gratulację oraz
życzenia zdrowia i pomyślności zarówno małżeństwu
jak i jej rodzicom
Współpracownicy „Kuriera Wileńskiego”

Na tle obrazu Matejki

(Dokończenie ze str. 1)

Podziękowanie wyrażono pod adresem Ryszarda Badonia, dyrektora Instytutu Polskiego w Wilnie, jak też konsula generalnego RP Mieczysława Jackiewicza.

„Dobrze się pracuje, jeżeli ma się dobrego partnera. Takim partnerem jest dyrektor Budrys, który z ogromnym zaangażowaniem zgłosił udział naszego projektu we wszystkich instytucjach wspomagających Litwę” - powiedziała pani ambasador. Na wczorajszej konferencji prasowej mówiono o tym, że imprezy na tle obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” mają wymiar nie tylko kulturalny dla obu naszych państw, ale przede wszystkim dziejowy, który przyświecać będzie w przyszłości.

Ogłoszony na początku maja konkurs wiedzy historycznej na temat „Bitwa pod Grunwaldem i jej epoka” dla uczniów klas 8 - 12 przyniósł doskonałe wyniki. Wzięło w nim udział ponad 100 uczniów, spośród których 41 zostało jego laureatami. Trzy prace otrzymały nagrody główne. Zwycięzcami zostali: Aneta Braziewicz ze szkoły średniej im. J. I. Kraszewskiego, Irena Jaglińska ze szkoły im. Sz. Konarskiego, oraz Larynas Jokšas z gimnazjum im. Antanasa Giedraitisa-Giedriusa w Jurborku. Listy gratulacyjne i nagrody w wysokości 200 USD ufundowała ambasador Eufemia Teichmann, zaznaczając, że jest to skromna nagroda za tak piękny i poważny trud uczniowski. Sami laureaci nie podzielają tego zdania o skromności nagrody i przyznali się kor. „Kuriera”, że jest to dla nich wyjątkowo wysokie wy-

rażenie. Laurans powiedział, że wpadł na pomysł napisania tej pracy po obejrzeniu wystawy, która go zauroczyła. Pracował nad nią dość długo, co sprawiło mu wiele satysfakcji. Z jego klasy - XI R - czterech kolegów również zostało laureatami konkursu.

inni laureaci konkursu w liczbie 41 zostali obdarowani upominkami oraz wręczono im zaproszenia na wycieczkę do Polski z odwiedzeniem Warszawy, innych miast Polski oraz Pola Grunwaldzkiego. A trzeba przyznać, że laureatami zostali nie tylko uczniowie szkół Wilna i Wileńszczyzny, ale też z różnych miast i rejonów Litwy.

Józef Kwiatkowski, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej, współorganizator konkursu, powiedział „Kurierowi”, że wyniki konkursu przerosły jego oczekiwania, nie spodziewał się, że tak aktywnie wezmą udział w nim uczniowie z głębi Litwy. Spośród szkół polskich na wszelką pochwałę, zdaniem prezesa, zasługują szkoły im. im. Konarskiego, Syrkomli, Mickiewicza, a także z rejonu solecznickiego, takie jak koleśnicka, butrymańska, turgielska.

Obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem” będzie w Arsenale eksponowany do 15 września. Wczoraj zakomunikowano, że jest to data ostateczna, gdyż poprzednie wcześniejsze terminy były nierealne z powodu dużego zainteresowania.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Prośba Aliansu Obywateli
Litwy

Kraje sąsiednie nie milczą

Alians Obywateli Litwy (AOL) prosi prezydenta Łotwy Vairis Vyke-Freiberga o uzgodnienie Ustawy o języku urzędowym z normami prawa międzynarodowego.

We wtorek AOL skierował do prezydenta Litwy V. Vyke-Freiberga list otwarty. Założony w roku 1996 AOL jest nieliczną i niezbyt wpływową organizacją polityczną, zrzeszającą w większości innojęzycznych mieszkańców Litwy. W liście do prezydenta Litwy AOL prosi o "wyrażenie swej woli politycznej oraz uwzględnienie opinii mniejszości narodowych Litwy w związku z niedawno przyjętą ustawą o języku urzędowym oraz uzgodnienie jej z normami prawa międzynarodowego".

W liście otwartym powiedziane jest, że na Litwie ustawowo ugruntowane zostały prawa obywatelskie, wzajemna pomoc narodowa i wyznaniowa. "Kraje bałtyckie pragną być zgodnymi i równoprawnymi członkami Unii Europejskiej, gdzie prawa człowieka są zgodne z cywilizowanymi normami społecznymi", powiedziane jest w liście. W środę wieczorem pod naciskiem opinii międzynarodowej prezydent Litwy V. Vyke-Freiberga Ustawę o języku urzędowym zwrócił Sejmowi w celu powtórnego rozpatrzenia.

(BNS)

Promocja - 1999



W dzisiejszym numerze zamieszczamy zdjęcie klasy 12 a Szkoły im. J.J. Kraszewskiego. Do matury dotarło i zdało ją 16 osób. "Opiekunem" szkolnym czyli wychowawczynią była Czesława Gil, nauczycielka matematyki. Większość abiturientów zamierza studiować. Życzymy powodzenia i spełnienia marzeń!

Na zdjęciu: (u góry od lewej): Jarosław Akinis, Dariusz Kierulis, Mirosław Kunicki, Tadeusz Ramanauskas, Justyna Januskiewicz, Daniel Dukiel, Agnieszka Juchniewicz, Jarosław Brzozowski, Stanisław Tumanow, Edward Trumpakais; u dołu (od lewej): Julia Kozłowska, Wioleta Tomaszewicz, Ewa Grigorowicz, Andżelą Rynkun, Alina Osmolska, Monika Koncewicz, Helena Drawnel (pierwsza nauczycielka), Ewa Warzągoła (pierwsza nauczycielka), Czesława Gil (wychowawczyni klasy).

We wtorkowym numerze "Kuriera Wileńskiego" zamieścimy zdjęcie klasy 12 b Szkoły im. J.J. Kraszewskiego. Czekamy na zdjęcia z innych szkół.

Fot. Zbigniew Markowicz

Kronika policyjna

Dział Sztabu Informacji MSW RL podaje: 14 lipca br. w kraju zanotowano 167 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 3 obrażenia ciała, 2 gwałty, 17 chuligańskich ekscesów, 144 kradzieże. Skradziono 7 samochodów, znaleziono - 16. Zanotowano 24 wypadki drogowe i 13 pożarów. Znalaziono zwłoki 5 osób. Zatrzymano 35 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Sam się przyznał

14 lipca do Komisariatu Policji rejestraońskiego zgłosił się V. B. (ur. 1979 r.) i zawiadomił, że o godz. 4 min. 40, nad jeziorem Karapoliai, podczas nielegalnego polowania, zranił śmiertelnie strzałem z nielegalnie posiadanej strzelby myśliwskiej G. U. (ur. 1975 r.). Podejrzanego po przesłuchaniu zwolniono.

Skarb w woreczku

14 lipca do wileńskiego Komisariatu Policji nr 2 zgłosiła się A. A. i zawiadomiła, że z przechowańni rzeczy w sklepie na ul. Nowogródzkiej, w niejasnych okolicznościach zginął jej polietylenowy woreczek, zawierający 15.400 USD, 3 złote pierścionki, złote kolczyki i dokumenty. Okazało się, że podobny woreczek miała inna kupująca, której córka pomyliła przy odbiorze. Dokumenty, znalezione w "podmionionym" woreczku pozwoliły A. A. znaleźć te osobę, która po przyjeździe do domu nawet nie zajrzała do reklamówki... Dopiero policja wraz A. A. uświadomiła jej, co przyniosła do domu. Oczywiście, zgubę oddano właścicielowi.

Na gorącym uczynku

14 lipca około godz. 22 w mieszkaniu przy ul. Gelvonų w Wilnie zatrzymano śledczego podwydziału dochodzeniowego przy Komisariacie Policji nr 2, st. lejtnanta S. Burowa, podejrzanego o wzięcie łapówki w wysokości 4.000 litów. Burowa osadzono w areszcie.

Tego samego dnia około godz. 23 zatrzymano podejrzanego o wzięcie łapówki (4.000 litów) st. inspektora kowienkiego Głównego Komisariatu Policji



A. Pasvianskasa, którego również osadzono w areszcie.

Narkotykowy raj

14 lipca funkcjonariusze specjalnej grupy wydziału badań zjawisk antyspołecznych policji samorządowej wileńskiego GPK zorganizowali kolejny rajd do taboru cygańskiego, mający na celu ustalenie osób używających i rozprześcierających narkotyki.

W wyniku "najazdu", w którym brali udział 4 policjanci, zatrzymano 5 osób, podejrzanych o naruszenia artykułu 44 Kodeksu Wykroczeń Administracyjnych (nielegalne nabycie, posiadanie i używanie środków narkotycznych bez przepisu lekarza). U zatrzymanych młodych ludzi znaleziono używane strzykawki, tabletki, igły, kapsule z białym proszkiem. Wszystko to przekazano na ekspertyzę.

Przemycnicy białoruskiej wódki

Funkcjonariusze policji granicznej w Druksienikach zorganizowali zasadzkę, aby ujawnić przemyt białoruskiej wódki i zatrzymali dwóch podejrzanych. W stronę do punktu kontroli granicznej w Druksienikach przybył pociąg Wilno-Druksieniki. Funkcjonariusze policji granicznej, sprawdzając pociąg znaleźli 51 półlitrowek białoruskiej wódki, ale się nie udało ustalić właściciela.

W czwartek o godz. 2 w nocy podczas zasadzki funkcjonariusze zatrzymali osoby, które przybyły po odbiór wódki. Okazało się, że są to: obywatel Litwy, nigdzie nie zameldowany J.K. z 1979 r. ur. oraz obywatel Białorusi W.M. z 1977 r. ur. posiadający zezwolenie na pobyt stały na Litwie.

Zabójca własnego syna i samobójca w jednej osobie okazał się członkiem bandy-

Mordercami kierowała kobieta

W Wilnie została zdemaskowana banda, której członkowie w ciągu kilku lat zabijali ludzi w stolicy Litwy i w Rosji. Przeważnie były to morderstwa na zamówienie.

Według operatywnych danych, gangowi przewodziła kobieta, a zamówienia wykonywało kilka osób. Na Litwie zatrzymano na 10 dni pięciu podejrzanych, jeszcze 2 ujęto w Rosji. Wszyscy zatrzymani - to mieszkańcy Wilna w wieku 30-40 lat.

Notatki zabójcy

W ubiegłym tygodniu w garażu na ul. Wilkomierskiej w Wilnie doszło do tragedii. 30-letni Władimiras Staina zamordował swego syna Regimantasa, następnie powiesił się sam. Okazało się, że Staina był członkiem wymienionej powyżej bandy, uczestniczył w 9 zabójstwach.

W rzeczach Stainy znaleziono notatki z dokładnym opisem przestępstw, co przyczyniło się do zdemaskowania bandy. Chociaż, zdaniem funkcjonariuszy, większa część pracy nad zatrzymaniem członków tej grupy przestępczej została dokonana już przedtem.

I zleceniodawca, i wykonawca

W różnych okresach był jednym i drugim. Funkcjonariusze, którzy prowadzą dochodzenie w tej sprawie, twierdzą, że wiedzą o Stainie więcej niż on pisał w notatkach. Podczas rewizji w rzeczach zabójcy i samobójcy w jednej osobie znaleziono różne dowody przestępstw, jednak broni znaleźć nie udało się.

Przed śmiercią zawiadomił policję

Tragedię w garażu, gdzie Staina najpierw prawdopodobnie zadusił swego 5-letniego syna, a potem się powiesił, pró-

bowano objaśnić tym, że denat chciał się zemścić na swojej 27-letniej żonie Oldze, która go rzuciła i przed kilkoma miesiącami odeszła do innego mężczyzny. Przed śmiercią Staina zatelefonował do policji i oświadczył, że chce się zabić. Przed tym ktoś do niego dzwonił, ponieważ w aparacie komórkowym znaleziono 1 utracony numer. Obecnie ustala się, z kim Staina rozmawiał przed śmiercią.

Sprawiał wrażenie przygnębnego

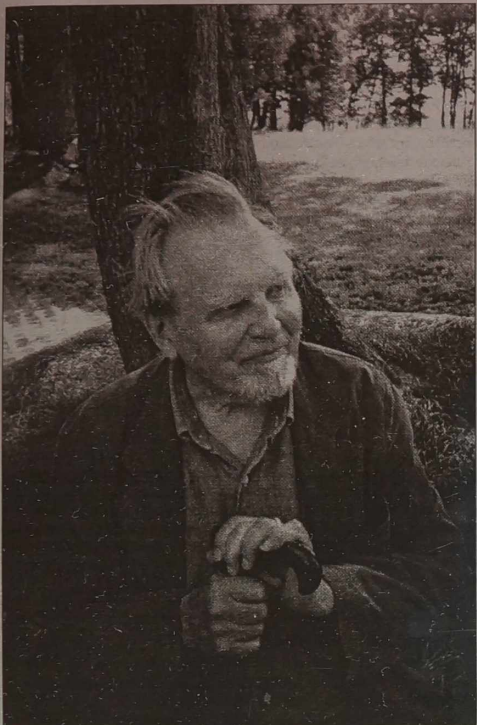
Teresa Michałowska, właścicielka garażu, który wynajmował Staina i w którym znaleziono 2 trupy, powiedziała, że w przededniu tragedii Staina zjawił się u niej bardzo przygnębiony. Skarżył się, że porzuciła go żona i prosił, aby Michałowska pomogła mu w jej odzyskaniu. W dniu tragedii, mężczyzna znowu do niej przyszedł razem z synem. Następnie oboje poszli do garażu - naprawiać rower Regimantasa. Po jakimś czasie niespokojna o Stainę kobieta poszła do garażu, gdzie mężczyzna mył podłogę. Miał tu odbyć jakieś spotkanie, który przedtem powinien był zatelefonować... Już wieczorem, spacerując z sąsiadką, Michałowska zauważyła, że w garażu nie pali się światła, więc pomyślała, że Staina poszedł do domu, nie oddając jej kluczy. O zmierzchu kobieta wraz z synem poszła do garażu, który nie był zamknięty. Światła włączyć nie udało się, później ustalono, że instalację uszkodził sam Staina...

Dziecka nie zauważyła

Po znalezieniu trupa Michałowska wezwała policję. Ciało Regimantasa znaleźli funkcjonariusze. Zwłoki dziecka leżały w jamie, przykryte białą szmatą.

Na podstawie "Lietuvos rytas" przygotowała Irena Litwin

Czesław Miłosz w Szatejniach



Czesław Miłosz pod starym szatejskim drzewem, świadkiem jego zabaw dziecięcych

(Dokończenie ze str. 1)

Opiekunami Centrum Kultury im. Czesława Miłosza w Szatejniach są: prezydent RL Valdas Adamkus, Fundacja Ojcowizny Czesława Miłosza, Samorząd rejonu kiejdańskiego, sponsor generalny - Spółka Akcyjna LIFOSA, oraz Administracja powiatu kowieńskiego.

Przedwczoraj, z okazji pobytu poety w Szatejniach, przybyli tu prawie wszyscy sprawcy tego swoistego pomnika na rzecz żywych, wzniesionego nakładem wysiłków ludzi dobrej woli, przede wszystkim - samego Czesława Miłosza, który posiadłość swoich antenatów przekazał na rzecz budowy obecnego Centrum.

Laureat Nagrody Nobla, obywatel honorowy Kiejdan, Czesław Miłosz dziękował przede wszyst-

kim: profesorowi Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego Algirdasowi Aviżienisowi, który cały pomysł pchnął szczęśliwie do przodu, autorowi projektu (architekt kowieński) Algimantasowi Kančasowi, szefowi firmy budowlanej LIFOSA Gintarasowi Aleknavičusowi, przedstawicielom władz rejonowych z Kiejdan i powiatowych z Kowna oraz ludziom, którzy ten tutaj park uporządkowali.

Na obecnych uroczystościach w Szatejniach, gdzie w tamtejszym Centrum Kultury Czesława Miłosza wręczono na pamiątkę medal Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego zgromadziło się dziesiątki osób, przybyłych z Kowna, Kiejdan, Wilna - przedstawiciele świata sztuki, literatury, historycy, dziennikarze...

...Czesław Miłosz nad brze-



Czesław Miłosz z ekipą filmową nad Czarnym Stawem (sadzawką) w Szatejniach

giem Niewiaży (powiedzmy - Issy), nad Czarnym Stawem ("raczej - nad sadzawką" - mówi), na spacerze alejami - tą główną, reprezentacyjną, która do ich domu wiodła, i nad tą drugą, kiedy jechali chłopskie furmanki, ta - wiodła do Kiejdan... Był tu sad. Siegał aż do Czarnego Stawu (sadzawki). Rosły w nim krzewy, drzewa owocowe: agrest, porzeczki, grusze, jabłonie, wiśnie... Był jeszcze drugi staw (sadzawka), łączył się z tym pierwszym: "Sadzawka ma na imię Czarna, bo nigdy nie dosięga jej słońce. W nocy chodzić tutaj jest straszno, widziano tu nie raz czarną świnię, która chrząka, tupie raciami po ścieżkach i przezegnana znika" ("Dolina Issy").

Za sadzawką były budynki gospodarskie... Świronek - no właśnie, dzisiaj - Centrum Kultury, szkoda, że leszczynowe krzaki wycięli...

W 1937 roku został pan usunięty z wileńskiego oddziału Polskiego Radia - za sympatie probiałoruskie. Przyczynił się do tego wojewoda Bociński. Po czym pracował pan w Warszawie. Dziś - jest pan człowiekiem wielkim, słynnym w świecie... Proszę powiedzieć, gdyby nie ta wtedy historia z radiem, gdyby nie Bociński... Przecież pańskie losy mogły się potoczyć całkiem ina-

czej. Jak pan sądzi, czy o pańskich losie zdecydował przypadek, czy jednak był to znak wysłany przez Opatrzność?

Zastanawiałem się bardzo intensywnie nad tym, czym się różni przypadek od Opatrzności. To bardzo jest trudne do rozdzielenia. Simone Weil, która się tym zajmowała, mówiła, że nie trzeba tego przeciwstawiać, bo to jednak w dziwny sposób się łączy: przypadek i Opatrzność. Może istnieje jakiś tajemniczy związek między przypadkiem i Opatrznością, dla nas - niezrozumiały.

Jak pan sądzi, jak potoczyłyby się pańskie losy, gdyby został pan w Wilnie?

Byłem w Wilnie w 1940 roku, kiedy weszli sowieci. Też miałem do wyboru: albo zostać, albo ryzykować ileś tam lat lagrów - przejść przez zieloną granicę do Warszawy. Pyta pani, co robilibyśmy, gdybyśmy zostali wtedy w Wilnie? Prawdopodobnie pracowalibyśmy w "Prawdzie Wileńskiej", tak jak moi koledzy (śmieje się). W mojej sytuacji prawdopodobnie nie byłoby innego wyboru. Ale... i tak to by chyba nie pomogło. Wywieźliby mnie z powodu mojego artykułu, który opublikowałem w 1936 roku - miał on trockistowskie zabarwienie...

Ale - ciążył pan wtedy ku lewicy...

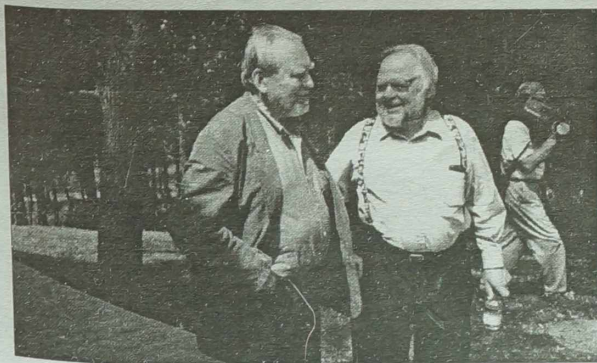
W latach 30-ych w Europie w ogóle - albo szło się na prawo, albo na lewo, drogi "pośrodku" nie było...

Niczego pan w życiu nie żałuje? Wszystko, o czym pan marzył - się spełniło? Pański rówieśnik, kolega po piórze, Jerzy Putrament, powiedział kiedyś, że żałuje kilku rzeczy: że nie zobaczył Wyspy Wielkanocnej, że nie zawsze odpowiedział na wszystkie sygnały, jakie otrzymywał w życiu. Były to sygnały od polityków i od kobiet.

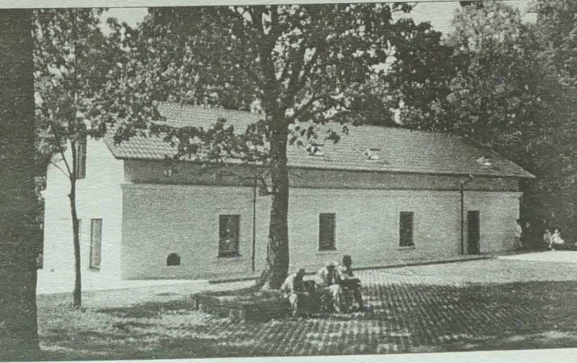
Bardzo dużo czego żałuję, ale o takich rzeczach publicznie się nie mówi. Na Wyspie Wielkanocnej nie byłem, ale wcale tego nie żałuję (śmieje się).

W Szatejniach Czesław Miłosz spotkał się z miejscowymi mieszkankami - Marią Razevičienė i jej młodszą siostrą Genowefą. Maria bardzo dobrze pamięta "młodych Miłoszuków", ich matkę i ciotkę - Marię Jurewiczową. O tamtych historiach opowiedziały mi ze wszystkimi arcyciekawymi szczegółami. Teraz - dziwiły się, że jeden z tych Miłoszuków, ten starszy, Czesław, ma oczy jak dawniej "jak te niezabudki" niebieskie.

Alwida A. Bajor
Fot. autorka



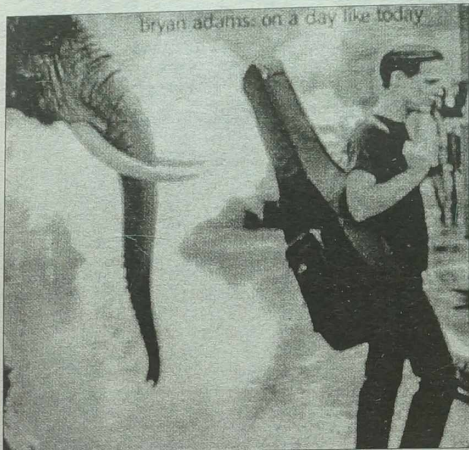
Czesław Miłosz w Szatejniach z przyjacielem z czasów amerykańskich, profesorem Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego Algirdasem Aviżienisem



Świeżo zbudowany gmach Centrum Kultury im. Czesława Miłosza w Szatejniach

Dziś na stadionie "Zalgiris" odbędzie się koncert legendarnej gwiazdy rocka Bryana Adamsa

W szkole nauczył się tylko... gry na gitarze



Album, który ukazał się w roku ubiegłym "On a Day Like Today" upełnia wielki słon. "To zwierzę jest dla mnie symbolem przyrody, harmonii ze światem oraz zagrożenia. Zagrożenie to zawisło nad szczytami i twierdzi Adams

W tym roku na trasie światowego tournée Bryana Adama z programem "On a Day Like Today" znalazło się również Wilno. Organizatorzy koncertu, agencja reklamowa FBI, od managerów rockera kanadyjskiego wcześniej otrzymali szczegółowe wskazania, dotyczące nawet najmniejszych drobnostek. Wykonawca słynnej ballady ("Everything I Do I Do It for You") ("Wszystko, co robie, robię dla ciebie") zamówił sobie piwo, białe wino francuskie i czerwone włoskie albo hiszpańskie. Jednak przed występem tradycyjnie pije wyłącznie napoje chłodzące, sok albo wodę mineralną. Wśród licznych warunków Adama oddzielnie jest wskazane, żeby organizatorzy zatroszczyli się chociaż o 30 miejsc dla osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich.

Szczegóły koncertu

Organizatorzy twierdzą, że podczas dzisiejszego wieczoru widzowie zobaczą to, czego jeszcze nigdy nie było na stadionie "Zalgiris" od roku 1951, kiedy został on zbudowany. Ogromna scena (szerokość 56 metrów, wysokość - 14 m.), na której w Tallinie występowała słynna "Metallica", najwyższej jakości dźwięk (10 kW), nadszybczyjne efekty świetlne. Na publiczność czekają też różnorodne konkursy, specjalne loterie. Największą atrakcją będzie, oczywiście, mniej więcej dwugodzinny występ supergwiazdy światowej sławy Bryana Adama. Organizatorzy obiecują,

że scena zostanie ustawiona tak, że z każdego miejsca stadionu będzie dobra widoczność. Mimo to, można będzie obejrzeć Adama z bliska na ogromnym ekranie telewizyjnym. Jak zarządzi organizatorzy - nikt za darmo na koncert nie wejdzie - ponad 50 ochotników z "Gelvora", około 300 funkcjonariuszy pilnujących porządku, osobiści "bodyguardzi" Adama. I uwaga - jeśli ktoś już wszedł jeden raz, drugi raz z przewznanym biletem - nie ma szans.

Gwiazda z Kanady swoim samolotem przylatuje do Wilna z Rygi. Przedtem występował w Tallinie. Tzw. "ekipa" Adama razem z nim liczy 25 osób. Z Wilna udaje się do Niemiec.

Już na miesiąc przed koncertem kanadyjskiego artysty było wiadomo, że godzinny występem poprzedzi go Andrius Mamontovas, którego spośród sześciu grup litewskich wytypowali managerzy Adama. Organizatorzy koncertu nie ujawniają, jakie były pozostałe zespoły, których prace wysłano do przesłuchania, żeby nie pomyślano, że są słabsze. Managerzy Adama kierowali się kilkoma kryteriami - wykonawca powinien grać na żywo, w stylu rock, w jego repertuarze musi być dużo hitów. A Mamontovas, który odpowiada wszystkim tym wymaganiom, twierdzi, że nie spodziewał się takiego werdyktu managerów, jednak myślał o tym, że byłoby fajnie występować razem z takim "grandem". Przyznał, że chociaż nie jest on najgorętszym jego wielbicielem, podoba mu się muzyka Adama i zawsze śledził jego twórczość.

Pierwsze kroki w kierunku kariery

Rockera urodził się 5 listopada 1959 roku w kanadyjskiej prowincji Ontario. Mieszkał też w innych zakątkach świata - pół roku w stolicy Austrii Wiedniu, cztery lata w Portugalii, rok - w Izraelu. "Obywatelem świata" stał się z powodu zawodu ojca, który był wojskowym. Pierwszy poważniejszy kontakt z muzyką miał w wieku 10 lat. Na urodziny marzył o prezencie w postaci perkusji, jednak ojciec nie zczył sobie hałasu w domu. Dlatego też pod bożonarodzeniową choinką znalazł klasyczną hiszpańską gitarę akustyczną. Chłopiec dość wczesnie nauczył się grać na niej, ale nie miał zamiaru być profesjonalnym muzykiem. Po latach wyzna: "Kiedy w wieku lat 15 skończyłem szkołę, zrozumiałem, że nauczyłem się jedynie gry na gitarze".

Na początku Adams zyskał rozgłos jako autor popularnych piosenek. Pierwszy solowy album "Bryan Adams" został wydany dopiero w 1980 roku. Do wzrastającego jak na dróżkach popularności przyczyniły się ciekawe i mocne teksty piosenek.

Wyglądałoby na to, że popularny kowboj rocka musiałby co roku wydawać po albumie. Jednak on nie przestrzegł zasad show biznesu. Przerwy pomiędzy albumami wynosiły trzy, a nawet cztery lata. "Układanie utworów nie jest takie proste, jak może się wydawać. Owszem, pomysłów nigdy mi nie brak - wystarczy wziąć do ręki gitarę i już rudi się nowa piosenka, jednak nie to, co chciałbym nagrać" - zwierza się Adams.

Największe hity...

Nawet ci, co niebyli interesują się muzyką, imię dzisiejszego gościa naszej stolicy kojarzą z melodyjnym i dźwięcznym rockiem i wspaniałym głosem. Najlepszym utworem Bryana stał się nazwany klasyką "Everything I Do (I Do it for You)". Utrzymał się on aż przez 16 tygodni na pierwszej pozycji w Wielkiej Brytanii i z tym rezultatem dostał się do księgi rekordów Guinnessa. Utwór ten brzmi w filmie "Robin Hood - Prince of Thieves" ("Robin Hood - Książę Złodziei"). Co prawda, fragmenty filmu, które były wykorzystane do wideoklipu, rozłożyły nieco Adama. "Nawet teraz, kiedy oglądam ten klip wideo, wstyd mnie za taką banalną ilustrację i często chowam się za kanapę. W ogóle nie lubię większości swoich klipów, gdybym mógł, sfilmowałbym je raz jeszcze, najlepiej podczas koncertów".

Kariere każdego rockera upełniałoby również popularna ballada "Please, Forgive Me" ("Proszę, wybac mi"), znany muzyczny utwór "All For Love" ("Wszystko dla Miłości"), nagrana dla filmu "The Three Musketeers" ("Trzej Muszkieterowie") wspólnie z Rodem Stewartem i Stingiem, jeden z najnowszych przebojów "When You're Gone" ("Kiedy odchodzisz") (nagrany wspólnie z członkinią "Spice Girl" Mel C), "Have You Ever Really Loved a Woman?" ("Czy kiedykolwiek kochałeś się w kobiecie naprawdę"), nagrany do filmu "Don Juan De Marco" i mnóstwo innych.

Bryan Adams nie odmawia uczestnictwa w różnorodnych koncertach dobroczynnych. Jest laureatem mnóstwa konkursów, był nagradzany w wielu krajach świata.

Adams z prywatnej strony

Neustający pociąg do twórczości nie pozostawia czasu na inne życiowe namiętności. Kanadyjska gwiazda muzyczna twierdzi, że nie pasuje do krótkotrwałych romanсів. Nie jest on jednak samotny, ma mnóstwo przyjaciół. Często zaprasza ich na kolację, którą przyrządza sam, grają na gitarze, rozmawiają i każdy idzie do swego domu. Jednak z Vicky Russel Adams przyjaźnił się bliżej. Słynna para rozstała się po sześciu latach. Później w Los Angeles muzyk zachocuje się w Angielce Lizie. Jednak ich romanś trwał krótko. Właśnie wówczas powstała jedna z najładniejszych ballad w twórczości rockera "Please, Forgive Me" ("Proszę, wybac mi").

Przywiózł kucharza

Peeter Rebane, przewodniczący zarządu FBI w srodze na szkodliwym do koncertu stadionie zapewniał dziennikarzy, że koncert ten będzie taki, jakiego jeszcze na Litwie nie było. Dziennikarze obejrzeli też pokój wypoczynkowy, w którego przygotowaniu miał być swoje wymagania. Artysta będzie mieszkał w hotelu "SAS Astoria". Przywiózł ze sobą nawet kucharza, który razem z kucharzem litewskim będzie przyrządzał ulubione potrawy Adama. Warto tu zaznaczyć, że muzyk jest wegetarianinem.

Bilety na koncert będzie można nabyć jeszcze przed koncertem. Cena - 80 Lt. Radiostacja "M-1 Plus" z okazji swego dziesięciolecia robi prezent - kupując jeden bilet, drugi dla przyjaciela, otrzymasz za pół ceny.

Tutti - frutti



● Wokalistka zespołu SKAMP Erica, komentując pogłoski pojawiające się w prasie o romansie z Mamontovasm, była bardzo lakoniczna. "Jest to standardowy wzór pracy papiarza. Po Andriusie próbowałam mnie połączyć z "Psichem" - Tomaszem Krivickasem z zespołu "Rekviem". Ciekawe, kto będzie trzeci? Jestem osobą bardzo emocjonalną - spotykając kolegę mogę go uścisnąć, ucałować. Jest to normalna reakcja koleżeńska" - twierdzi Erica, dziewczyna nie mająca statusu chłopaka.

● Lukas, który ma zamiar jeszcze tego lata wydać album, marzy, aby w końcu lipca wyruszyć do Szwajcarii. Obawia się jednak, że temu mogą przeszkodzić koncerty. Wykonawca z żoną dołączyłby do rodziców, którzy tam spędzają wakacje, ponieważ mocno pragną zwiedzić, ich zdaniem, bardzo piękny kraj.

● "Vasaras lietus!" ("Deszcz letni") - w ciągu koncertów świątecznych wołali wielbiciele MANGO. Ten nowy utwór trójki dziewcząt wczoraj ukazał się w sprzedaży na kasiecie i na płycie kompaktowej. "W czasie świąt nie było letniego deszczu, cieszyliśmy się więc z wiatru - opowiadały piosenkarki MANGO. - Podczas jazdy z jednego koncertu na inny szybkim samochodem naszego menedżera, otwieraliśmy wszystkie okna i w taki sposób uciekałyśmy od gorąca".

● Kontrowersyjna gwiazda rocka Sinead O'Connor, w tym roku poświęcona na kapłankę, przeżyła przereczenia celibatu. "Jedną z przyczyn jest to, że dla mnie udaje się pomagać ludziom. Dla nich bardzo ważne jest wiedzieć, że nie jestem z kimkolwiek związana seksualnie, ponieważ inaczej mogliby oni zacząć manipulować sytuacją". Obecnie wiele czasu piosenkarka spędza pracując z dziećmi cygańskimi i niepełnosprawnymi, a w sobie znalazła jeszcze jeden talent - konsultanta małżeńską.

● Enrique Iglesias nie zgadza się z tym, że jakoby jest symbolem, chociaż w roku ubiegłym hiszpański magazyn "People Ef Espanol" wybrał go na najbardziej seksualnego mężczyznę planety. Syn legendarnego piosenkarza Julio Iglesias'a uważa, że ludzi bardziej obchodzi jego muzyka, a nie wygląd. "Kiedy uczęszczałem do college'u, ludzie nie patrzyli na mnie jak na symbol seksu, - mówi Enrique. - Uważają seksu za seksualnego z powodu muzyki, jednak mogę się założyć, że nie nazywałbym mnie tak, gdybym nie był muzykiem".

Na podstawie kor. wł., "Bombonešis" stronę przygotowała Agnieszka Skinder

Właściciel dwóch popularnych radiostacji „M-1” i „M-1 Plus” wzbogacił się o „Lietus”

Tylko muzyka litewska

Wczoraj o godz. 10 rano na Litwie zaczęła działać nowa radiostacja "Lietus". Będzie ona nadawała muzykę litewską, mówiła tylko po litewsku i ze wszech miar krzewiła „litewskość”, witaając pierwszych słuchaczy powiedział właściciel radiostacji "Lietus" Hubertas Grušnys - właściciel jeszcze dwóch popularnych radiostacji "M-1" i "M-1 Plus".

"Lietus" kronikę swych programów zainaugurował znaną melodią litewskiego piosenkarza Stasy Povilaitisa "Świeć miem znow", cieszącą się wielką popularnością przed z górą 20 laty. Jak poinformował H. Grušnys, jeśli chodzi o muzykę, na falach tej radiostacji będziemy słuchali utworów litewskich w różnych stylach i w różnych czasach; o najlepszych pieśni szóstego dziesięciolecia, ósmego, i

najnowszych utworów, gdy tylko się zjawia na witranych sklepach muzycznych. Nie będzie natomiast "produkcji kapel weselnych wapielnego autorstwa i wapielniej wartości" - obiecuje "Lietus". Programowi wiadomości "Lietus" na razie nie będzie nadawał.

Nowa radiostacja powstała na bazie założonej 5 lat temu radiostacji "Ultra Vires". W lutym br. H. Grušnys nabył kontrolny pakiet

akcji borykającej się z problemami finansowymi ZSA "Ultra Vires" i przystąpił do tworzenia nowej rozgłośni. H. Grušnys posiada obecnie 65,28 proc. akcji, zamierza też wykupić pozostałe. Właściciel "M-1" i "M-1 Plus" przejął 1,5 mln litów ZSA "Ultra Vires". W przyszłym tygodniu zamierza ogłosić bankructwo tej spółki, aby odcisnąć ją od długów i poddać sanacji.

Życiorys

Papa Hem i jego kobiety

W ub. r. na liście najważniejszej prozy anglojęzycznej XX w. Amerykanie umieścili Hemingway'a gdzieś w końcu czwartej dziesiątki. Za to w tegoż rocznym plebiscycie polskiej "Polityki" uznano go za najwybitniejszego zagranicznego pisarza stulecia, a jego powieść "Komu bije dzwon" – za najlepszą z dwudziestowiecznej literatury anglojęzycznej. W Hiszpańskiej Pampelunie, przy wejściu na ring byków, stoi popiersie pisarza, jedną z ulic nazwano jego imieniem. Potwierdza się stara zasada – trudno być prorokiem we własnym kraju.

21 lipca br. świat będzie obchodził setną rocznicę urodzin znakomitego pisarza Ernesta Hemingway'a. Laureat Nagrody Nobla (1954 r.) był ostatnim romantykiem amerykańskiej literatury odchodzącego stulecia. Korespondent wojenny w Hiszpanii, podróżnik – polował na grubego zwierzca, lubił whisky i kobiety. One przepadały za nim. Kilka razy omal nie zginął w katastrofach samochodowych i lotniczych. Zdarzało się, że prasa podawała mylną wiadomość o jego śmierci, co pisarza niezmiernie bawiło. Przyjaźnił się z hollywoodzkimi gwiazdami, rybakami z Kuby, hiszpańskimi terrorosami.

Był cztery razy żonaty, miał trzech synów. Najstarszy John Hadley zwany Bubby pochodził z pierwszego małżeństwa, wślawił się trzem córkami – Joan, Margot i Muriel, dwaj młodsi, Patric i Gregory – z drugiego.

Pierwsza żona Ernesta, Elizabeth Hadley Richardson, wysoka o kasztanowych włosach, miała 28 lat, kiedy się poznali na wieczorku w Chicago. Była starsza od niego. Swe pierwsze wrażenie zawarła w zdaniu: "Potężny, masywny, coś naprawdę męskiego". Późniejsze listy Hema do Hadley miały, jak mówiła, "wygląd zmiętych w rękę i wetkniętych do kieszeni", ale zawsze były pełne wiadomości. Ona pisała mu, że jest

jej, jej własny". On oświadczał posępnie, iż ma nadzieję kochać ją nadal, "przynajmniej jakiś czas".

Jej przyjaciele uważali, że Ernest jest pięknym młodzieńcem. Był szczupły, ładnie się ruszał. Jego twarz miała symetrię dobrej budowy kostnej, a drobne usta rozciągały się od ucha do ucha, kiedy się śmiał. Śmiał się głośno i często... Koncentrowanie uwagi na osobie, z którą rozmawiał, było ogromnie pochlebające. Wytwarzał atmosferę podniecenia... "Wszystko, co robiłśmy, nabierało nowej wagi, kiedy przebywałem z nami..."

Pobrali się. Pojechali do Paryża. Tu Hem zaczął pisać. Mieli też mnóstwo wspólnych przyjaciół, robili wypadki na narty do Austrii. Kiedy pojawiła się w Schruns zakochana po uszy w Hemingway'u, Pauline Pfeiffer – Hem był świadom rozwijającego się procesu, ale nie mógł go powstrzymać. "Niezależna młoda kobieta staje się przyjaciółką innej młodej kobiety, która jest zamężna, następnie zamieszkuje z mężem i żoną, a potem nieświadomie, niewinnie i nieustępliwie zabiera się do wyjścia za tego męża" – pisał z gorzką ironią.

Pauline odebrała Hadley męża, chociaż sprawiło to jemu samemu wielki ból. Hadley była prawdopodobnie kobietą jego życia, gdyż nawet po rozwodzie prowadził ożywioną korespondencję. "Im lepiej poznaję kobiety, tym bardziej cie podziwiam" – pisał.

Podobnie, jak Pauline odebrała męża Hadley, tak jej odebrała męża dziennikarka Marta Gellhorn. Pauline była w rozpacz, groziła, że wyskoży przez hotelowe okno w Paryżu. Hem skwitował ten fakt sarkastycznie: "Kto mieczem wojuje, od miecza ginie".

Marta nie mogła długo wytrzymać z Hemem. Jego wyjazdy, polowania, hałaśliwi kompani, pijatki doprowadzały ją do rozpacz. Szukała ratunku w zawodzie. Wróciła do dziennikarstwa, wyjeżdżała na długo z domu,



Hadley w 1918 r.



Ernest Hemingway w tymże roku

by pisać reportaże z obcych krajów, "nie chciała, by Hem posiadał ją całkowicie".

Tymczasem Ernest pojechał do Londynu i tam poznał 36-letnią dziennikarkę, żonę australijskiego korespondenta "Daily Mail" Mary Welsh. Oczywiście pobrali się, gdy tylko stało się to możliwe. Najzabawniejsze było to, że Pauline i Mary bardzo się polubiły i często zartowały na temat "studiów w Hemingwayowskim Uniwersytecie".

Miał pisarz mnóstwo innych przyjaciółek, kochanek. Wśród nich wymienia się słynne dziennikarki, aktorki, w tym Marlene Dietrich, która nazywała Hemingway'a najbardziej fascynującym mężczyzną, jakiego kiedykolwiek spotkała.

Burzliwe życie, napięta praca twórcza, liczne urazy, rany, postzeleństwa sprawiły, że w końcu życia Hemingway "zachowywał się dziwnie". Dokuczała mu bezsenność, zdradzał stany skrajnej depresji. Mówiono, że to dziedziczne, bowiem ojciec Ernesta również cierpiał na depresję i odebrał sobie życie.

Zimą 1961 r. Hemingway'a poproszono, by napisał trzy-cztery zdania do książki pamiątkowej ofiarowanej prezydentowi Kennedy'emu. Borykał się z tym cały tydzień, po czym szlochając powiedział lekarzowi, że... w jego głowie nie ma już słów. Kilka miesięcy potem, 2 lipca w swym domu w Ketchum, w stanie Idaho, po raz ostatni pociągnął za spust.



Olga ARTYSIUK, dyplomantka filologii rzymskiej Uniwersytetu Wileńskiego, kierowniczka Rosyjskiej Galerii Sztuki.

- A więc, co się stało z kobietą od czasu, gdy zrzuciła gorset i skróciła spódnice?

- Wewnętrznie właściwie wcale się nie zmieniła. Zasadnicza różnica zaszła nie tyle w samej kobiecie, ile w jej otoczeniu, środowisku, warunkach życia. Wiąże się to z postępem naukowo-technicznym. Kobiety już się nie boją dzwoniącego telefonu, odwrotnie, chętnie z niego korzystają. Przyczyniły się też do komputera, internetu itp. Eleganckie panie szukają w internecie stron, które jej doradzą, jakie kosmetyki wybrać, co zrobić na obiad gościu. To są zmiany cywilizacyjne. Wewnętrznie – kobieta mało się zmieniła, jest nadal przede wszystkim matką, żoną, panią domu, ostoją rodziny. Do tych obowiązków doszły jednak obowiązki wobec społeczeństwa. Kobieta XIX w. potrafiłaby również sprostać im, ale w tamtych czasach społeczeństwo od niej tego nie wymagało, nawet nie wiedziało o jej możliwościach.

Kobieta XX wieku – jaka jest?

O babciach na wysokich szpilkach

Niemniej, dziś już wiadomo, że, aby w pełni się zrealizować, kobieta musi rozwijać jakąś działalność poza domem.

- **Czy po to, by od tego domu odpocząć?**
- Owszem, praca pomaga zrelaksować się po zacięciach domowych. Z kolei dom zrelaksować się po pracy. Oczywiście, mam na myśli nie pracę otepiającą, przy taśmie produkcyjnej, ale taką, która daje zadowolenie twórcze: na polu sztuki, w przedsiębiorczości.

- **Mimo wszystko, musi się Pani przynajmniej przeżyć czasem XIX-wieczne bale, rauty, salony, wspaniałe toalety?**

- Och, z pewnością. Ale nawet w tamtych czasach, siedząc w domu, znalazłabym sobie godziwe zajęcie i nie nudziłabym się bez pracy.

- **Galeria przeszkadza Pani w życiu?**
- O nie. Jest dla mnie drugim domem. Wciąż myślę, co by tu zrobić, by w niej było przytulnie, by więcej ludzi do nas zaglądało. Ostatecznie galeria – to miejsce jednoczące jakąś grupę ludzi.

- **A poza domem i galerią – co jeszcze?**
- Galeria jest najważniejsza. Staram się uczynić wszystko, by ją utrzymać. To nie takie łatwe – wymaga środków. Nie mówię już o remontach, doskonaleniu. Doskonalenie dotyczy raczej mnie samej... Dopiero co wyszedł z galerii Amerykanin, który zrobił spore zakupy. Znam angielski na tyle, że mogłam się z nim dogadać, ale chciałabym opanować ten język jeszcze lepiej. Chciałabym również nauczyć się francuskiego, włoskiego, aby móc rozmawiać z klientami w ich języku. A jeszcze – komputer. Nie mogę powiedzieć, że się na nim nie znam, ale chciałabym lepiej poznać jego możliwości. W tym celu zapisałam się już na kursy.

- **Przejdźmy do tematów czysto ko-**

biecych. Mamy dziś taki olbrzymi wybór kosmetyków. Korzysta z nich Pani?

- Owszem. Wolę przy tym te droższe niż tandete.

- **Patrząc na Pani twarz nie wydaje mi się, że używa Pani zbyt dużo kosmetyków.**

- To znaczy, że moje kosmetyki są naprawdę dobre i, że umiem się nimi posługiwać.

- **Czy kobieta zawsze powinna poprawiać swój wizerunek?**

- Proszę sobie wyobrazić idącą ulicą większą grupę pan bez kosmetyków. Czy to może się podobać? Pewna moja znajoma ujęła problem bardzo trafnie: jeżeli w naszych czasach kobieta po trzydziestce nie stała się piękniością, znaczy jest bardzo głupia.

- **Czy odważyłaby się Pani na operację plastyczną np. nosa, gdyby zaszła tego potrzebą?**

- Nie jestem zwolenniczką zmieniania rysów twarzy. Zewnętrzny wygląd człowieka w jakiś sposób odpowiada jego wewnętrznemu stanowi. Zmiana nosa czy warg prowadzi czasem do rozbieżności między wyglądem człowieka i jego istotą. Słynna aktorka Jolena Proklowa uległa katastrofie samochodowej, po której zmieniono jej całkowicie twarz. Dziś, gdy mówi z ekranu słodkim głosem "boję się na" – wydaje się, że zadaje kam. Widz łapie się na tym, że kobieta z taką twarzą nie może się bać. Pewien mężczyzna, który zmienił kształt nosa, powiedział, że jego życie po zabiegu uległo całkowitej zmianie. Nie wiem, czy byłabym zdolna do takich kardynalnych posunięć. Na szczęście, nie potrzebuję poprawiać nosa.

- **Jacy mężczyźni podobają się Pani?**
- Młodzi i opiekuńczy.

- **A mówi się, że współczesna kobieta jest bardzo samodzielną.**

- Owszem, jest samodzielną, ale stale

chce sprawdzić słuszność swych decyzji, akcji.

- **Każda marzy o silnym męskim ramieniu?**

- To ramię nie zawsze jest przydatne, ale świadomość, że istnieje... Poza tym kobiety z natury lubią popląkać na muskularnej męskiej pierś, lubią, by je żalowano.

- **To – jeżeli chodzi o relacje kobieta-mężczyzna. A kobieta – kobieta? Czy to prawda, że wobec siebie panie są okrutne, że z pomocą intryg i plotek mogą solidnie skomplikować życie przyjaciółki?**

- Pod tym względem nie zmieniliśmy się ani na jotę, ale współcześni mężczyźni w niczym nam nie ustępują, ba, są nawet lepsi.

- **Podsumujmy wobec tego w paru słowach, jaka jest ta kobieta końca XX wieku.**

- W paru słowach nie da się tego zrobić. Kobieta jest zbyt skomplikowaną istotą. Jeżeli chodzi o wygląd zewnętrzny... Moja babcia w 64 lata była klasyczną babcią: mała chustka, długie suknie, przestała się malować. Dziś 60-latką nosi szpilki, robi staranny makijaż, który wprowadza panów w błąd, uprawia sport, ęba o figurę.

- **Czy dlatego, że współczesne panie prowadzą bardzo ożywiony tryb życia?**

- Możliwe. Są cały czas na widoku, muszą być wyprostowane, zrelaksowane, spokojne, pewne siebie. Zachowują dawny status matki, żony, pani domu – kobieta sięgnęła po prawo bycia kimś w społeczeństwie. Współczesna kobieta – to doskonała specjalistka, istota silna, która potrafi utrzymać nie tylko siebie i dzieci, ale też bezrobotnego męża. Jest oczyszczana, posiada rozległe zainteresowania. Częstośkroć – to osoba bardzo utalentowana.

Barbara Znajdziłowska

Pierwsza runda kwalifikacyjna Ligi Mistrzów

Pod znakiem braci Steško

Stoleczny „Žalgiris” odniósł zwycięstwo 2:0 nad armeńskim „Cementem” w pierwszym meczu rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów. Bohaterami spotkania na wileńskim boisku w środę byli bracia Steško - autorzy zdobytych bramek rywali.

Jako pierwszy strzelecką skutecznością w 45 min. spotkania popisał się Igor, który bezbłędnie wykorzystał dośrodkowanie Dainiusa Saulėnasa, posyłając piłkę głową z pola karnego w światło armeńskiej bramki. Z kolei Artūras wynik na 2:0 ustalił w 87 min. meczu i to w stylu godnym najwyższych słów uznania. Po jego fantastycznym strzale z ponad 20 metrów goalkeeper rywala nawet nie podjął próby wypłaty piłki, zdobywając się tylko na wzrokowe odprowadzenie piłkarskiego pocisku w prawy górny róg bramki. Po tym efektywnym gołu losy meczu zostały definitywnie przesądzone i w przyszłym tygodniu mistrz Litwy w Erewanie spotkanie rewanżowe będzie musiał rozpocząć od odrabiania strat. Jeżeli stolecznym piłkarzom nie „podwinie się noga”, to w drugiej

rundzie Ligi Mistrzów fani „łaciejatej piłki” na stolecznym murawie będą mogli obejrzyć w akcji piłkarskiego kolosa, jakim bez wątpienia jest kijowski „Dynamo” (półfinalista poprzedniej edycji Ligi Mistrzów). Jednakże są to jeszcze tylko optymistyczne perspektywy, które takimi nie były przez pierwsze 42 min. potyczki z „Cementem”. W owym czasie piłkarzom „Žalgirisu” ani razu nie udało się stworzyć groźnej sytuacji podbramkowej. Z kolei mistrz Armenii już w 14 minucie mógł otworzyć wynik spotkania. Na szczęście strzał okazał się niecelny.

Po przerwie, na którą gospodarze zeszli z jednobramkowym prowadzeniem, inicjatywę w murawie przejęli wilinejanie już w pierwszych minutach mogli podwyższyć wynik o kolejne dwa gole. Niestety, rywalom wówczas udało się wyjść z podbramkowych sytuacji, wybijając piłki w ostatniej chwili i to z pustej bramki. Dominacja gospodarzy boiska utrzymała się do końca meczu, a ich ataki na połowę przyjezdnej drużyny co chwila nagradzane były bramami półtoratysięcznej widowni.



Fot. „Sporto veidas”

Bracia Artūras i Igor Steško (urodzeni w 1976 r. w Trokach) obrońcy „Žalgirisu” i pogromcy mistrza Armenii w stolecznym klubie trenują od 1994 r. Na początku występowali w szeregach drugiej ekipy klubu. Od 1997 roku - to już piłkarze podstawowego składu oraz kadrowicze młodzieżowej reprezentacji kraju.

Pierwszym trenerem, od ich 11 roku życia, był A. Bilinas, zaś po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej (z rosyjskim językiem nauczania) kontynuować piłkarską karierę przenieśli się do Poniewiejskiej Szkoły-Internatu, gdzie ich kolejnym trenerem był L. Niurka. W 1994 r. ich losem zaopiekował się zespół trenerów „Žalgirisu”, m. in., G. Paberžas, K. Kaledinskas, E. Riabovas i obecnie K. Latoža.

Z końcem tego sezonu bracia najprawdopodobniej opuszczą stoleczny klub i karierę kontynuować będą w jednym z zagranicznych klubów. Niestety, realia nie pozwalają zatrzymać na dłużej właścicieli litewskich klubów najlepszych piłkarzy, jako że jedynym realnym sposobem na utrzymanie się krajowym drużynom w świecie sportu jest pozyskanie pieniędzy z transferów. Brak sponsorów i bierność (obojętność) państwa na ubożość krajowego futbolu wręcz zmusza do rozstawania się natchmiast z najlepszymi graczami, jak tylko zostaje złóżona w miarę sensowna oferta ze strony europejskich klubów. Tego stanu rzeczy nie jest w stanie zmienić jak na razie żadna siła, w tym i Litewska Federacja Piłki Nożnej, która - co tu ukrywać - sama ledwo zapie. Jej roczna dotacja ze strony państwa wynosi zaledwie 400 tys. litów. Z takim funduszem przy najlepszych chęciach niewiele da się zdziałać. Prawda jest taka, iż Litwie na razie daleko do rozwiniętych krajów Europy, w których futbol klubowy traktowany jest na równi z innymi dyscyplinami, w każdym razie nie gorzej. Tak dla przykładu: rząd francuski podpisał ostatnio porozumienie z Francuską Federacją Piłkarską, przewidujące wydzielenie z budżetu państwa sumy 50 mln USD na rozwój futbolu klubowego. Decyzję o wsparciu funduszami państwowymi francuskiego futbolu podjęto w rocznicę zwycięstwa Francji w mistrzostwach świata i przed przypadającą 14 lipca 210 rocznicą rewolucji francuskiej. Przy takich dotacjach i rezultaty osiągane przez Francuzów w futbolu zaczynają mieć swoje wytumaczenie. Co prawda Litwa też inwestuje, szkoda tylko, iż ten przewidywany dotyczy jednej dyscypliny.

Sprintem

■ Węgrzy zdobyli złoty medal pięcioboju mistrzostw świata w rywalizacji sztafet. W środę w Budapeszcie gospodarze byli bezkonkurencyjni. Wyrzadzili ekipy Rosji i USA. Sztafeta Litwy uplasowała się na piątym miejscu. Z kolei Polacy zajęli szóste miejsce.

■ W Lesznie na szybowcowych MS mężczyzn i ME kobiet, w piątą konkurencję Polki najwięcej spisały się w klasie klub, zajmując cztery czołowe lokaty, zaś zwyciężnicą w klasie światowej, w czwartej konkurencji zajęli miejsce 3-5.

■ Polak Wojciech Brozowski (MOS Red Bull Warszawa) zdobył w środę złoty medal w zeglarskich mistrzostwach świata w formule windsurfing, który odbywał się na wodach u wybrzeży belgijskiej miejscowości Nieupoort.

■ W rozegranym w Augsburgu meczu półfinalowym Pucharu Ligi Niemieckiej, Bayern Monachium pokonał Borussię Dortmund 1:0 (0:0). Bramkarz Christian Woerns (66-samob.).

W sobotnim finale rywalem Bayernu będzie Werder Bremen, który we wtorek wygrał z Bayerem Leverkusen 2:1.

■ Piłkarze Spartaka Moskwa po zwycięstwie 3:0 nad Uralenem Elista umocnili się na pierwszym miejscu w tabeli rosyjskiej ekstraklasy.

■ Mistrz Belgii Ludo Dierckens z ekipy Lampre wygrał po samotnie ucieczce jedenasty etap wyścigu kolarskiego Tour de France, z Bourg-d'Oisans do Saint-Etienne (198,5 km).

Dierckens wyprzedził o około półtorę minut grupę pięciu kolarzy, na której czele finiszował Rosjanin Dmitrij Konyaszew. Kolejne miejsca zajęli: Kazach Aleksander Winokurov, Włoch Władimir Belli, Belg Erik Verbrugghe i Francuz Laurent Lefevre.

Żaden z tych zawodników nie zagroził liderowi wyścigu, Amerykaninowi Lance Armstrongowi (US Postal), który przyjechał do mety w peletonie, ze stratą ponad 22 minut do zwycięzcy.

Wyniki pierwszych meczów pierwszej rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów

wtorek:		
IBV Vestmannaýjar (Islandia) - SK Tirana	1:0 (1:0)	
środa:		
Litex Łowecz - Glentoran Belfast	3:0 (2:0)	
Žalgiris Wilno - Cement Ararat	2:0 (1:0)	
Partizan Belgrad - Flora Tallinn	6:0 (3:0)	
Jeunesse Esch - Skonto Ryga	0:2 (0:0)	
Sloga Jugomagnat Skopje - Kjapaz Gandza	1:0 (0:0)	
Barry Town (Walia) - FC La Valletta	0:0	
St Patrick's Athletic (Irlandia) - Zimbru Kiszyniów	0:5 (0:3)	
HB Torshavn (W. Owce) - Valkeakoski (Finlandia)	1:1 (0:0)	

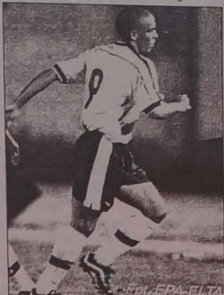
Mecze rewanżowe 21 lipca.

Copa America

W Brazylii radość

Brazylijscy kibice tradycyjnie już z satysfakcją przyjęli sukces swoich piłkarzy. Po meczu półfinalowym o Puchar Ameryki, w którym Brazylijczycy wygrali z Meksykiem 2:0, na ulicach miast zapanowała wielka radość.

Brazylijczycy żywo reagowali na przebieg meczu z Meksykiem.



Brazylijczycy Ronaldo (na zdjęciu) i Amoroso są najskuteczniejszymi piłkarzami turnieju Copa America. Obaj zdobyli po cztery bramki

Podczas transmisji telewizyjnej z mieszkań kibiców unosiły się okrzyki radości. Największe, gdy piłkarze Brazylii strzelali bramki.

Brazylia w niedzielny finał spotka się z Urugwajem. Powszechnym zdaniem brazylijskich komentatorów drużyna urugwajska nie będzie w stanie zagrozić „canarinhos” drogi do zdobycia Pucharu Ameryki. Brazylijczycy są pewni, iż ich piłkarze zdobędą Puchar.

Gdyby tak się stało, byłoby to dopiero szóste zwycięstwo piłkarzy Brazylii w rywalizacji o Copa America. Bronią wprawdzie pucharu, zdobytego w 1997 r., ale poprzednio triumfowali tylko w latach 1919, 22, 49 i 89. Natomiast Urugwajczycy aż 14 razy sięgali po to trofeum, w tym po raz ostatni cztery lata temu, gdy u siebie pokonali Brazylijczyków rzutami karnymi 5:3, po remisowym wyniku w finale 1:1.

Mecz finałowy Brazylia - Urugwaj zostanie rozegrany 18 lipca w Asuncion. Natomiast dzień wcześniej o trzecie miejsce, także w Asuncion, grać będą Meksyk i Chile.

Kolarski wyścig Bałtyk - Karkonosze

Rumšas nadal liderem

Trzeci etap kolarskiego wyścigu Bałtyk - Karkonosze, z Mielnia do Pobierowa (172,9 km) wygrał Polak Piotr Zaradny, a liderem jest nadal Litwin Raimondas Rumšas (Mróz).

Do trzeciego etapu wystartowało 115 kolarzy, czyli o sześć mniej niż do poprzedniego. Zabrakło bowiem holenderskiej grupy kolarskiej Willebrod Will Vooruit, którą wyeliminowała z walki awaria wozu technicznego.

Początek etapu był bardzo spokojny.

Pierwszą groźną akcją zainicjował Jarosław Chojnacki (Jelcz Laskowice), który zaatakował w okolicach 80 km wraz z Ukraińcem Siergiejem Sawaljewem (Mikomax Dino Browar Staropolski).

Dwójka ta uzyskała półtorę minuty przewagi, a wkrótce

wzrostła do 2.20 min. 27 km przed metą Chojnacki zgubił Sawaljewę, ale nie dane mu było samotnie dojechać do mety. W końcówce bowiem „drugi bieg” łączyli „Mrozowcy” z liderem wyścigu, Raimondasem Rumšasem na czele. I na 12 km przed metą uciekinierzy zostali wchłonięci przez peleton. O zwycięstwo w Pobierowie, podobnie jak dzień wcześniej, walczyła więc cała grupa.

Najszybszym znów okazał się Piotr Zaradny (Sprandi MAT Jelcz Laskowice), który nie dał naj-



mniejszych szans rywalom, wyprzedzając o długość roweru, Czecha Petera Hermana (Joko Velamos) i kolarza Legii Siemens Romanar - Krzysztofa Jezewskiego.

Klasyfikacja po 3. etapach

1. Raimondas Rumšas (Mróz)	- 6:39,46
2. Tomasz Brożyna (Mróz)	- 18 sek. straty
3. Piotr Wadecki (Mróz)	- 20
4. Krzysztof Ciesielski (Lukullus)	- 36
5. Piotr Chmielewski (Serviswo Warszawa)	- 37
6. Radosław Romanik (Sprandi MAT Jelcz)	- 44

Polska

Większość popiera

Większość nauczycieli (65 proc.) popiera przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, ale tylko 15 proc. twierdzi, że problematyka europejska interesują się „bardzo” - wynika z raportu Instytutu Spraw Publicznych.

Raport „Nauczyciele wobec integracji Polski z UE” przygotowano na podstawie ogólnopolskich badań środowisk nauczycielskich, przeprowadzonych - na losowej próbie 1000 nauczycieli - przez ISP w lutym tego roku.

Kontrola wód

Międzynarodową kontrolę sposobu ochrony wód Bałtyku przeprowadzą w przyszłym roku organy kontrolne wszystkich państw basenu Morza Bałtyckiego. Koordynatorem projektu będzie polska Najwyższa Izba Kontroli (NIK). O współpracy w tym zakresie rozmawiali m.in. w czwartek w Katowicach prezes NIK Janusz Wojciechowski i prezes rosyjskiej Izby Obrachunkowej Chachim Mukhamedowicz Kornakow. Prezes Wojciechowski powiedział, że to pierwszy tego typu wspólny, obejmujący kilka krajów projekt realizowany w Europie. Wcześniej NIK uczestniczyła w międzynarodowych projektach bilateralnych, poświęconych np. czystości przygranicznych rzek i lasów.

Marsz milczenia

Z osiedla Narutowicza w Sosnowcu wyruszył wczoraj w południe marsz milczenia przeciwko brutalności policji. Organizatorzy marszu oskarżają policjantów o śmiertelne pobicie swojego kolegi, Michała F. Michał F. zmarł w sosnowieckiej izbie wytrzeźwień 18 czerwca. Tę noc na jednym z sosnowieckich osiedli świętował wraz z bratem i kolegą zdany egzamin. Mieszkańcy osiedla zawiadomili policję, że chłopcy zachowywali się zbyt głośno.

Przybyła na miejsce policja próbowała ich wylegitymować. Jeden z młodych ludzi rzucił się na funkcjonariusza i zaczął go kopać w brzuch i głowę. Policjant trafił do szpitala, a chłopaków odwieziono do izby wytrzeźwień. Okoliczności zajścia bada komisja powołana przez komendanta wojewódzkiego policji.

Wrocławskie UFO

Kuracja w drewnianej piramidzie, wykład o końcu świata, spotkanie z medium - to niektóre atrakcje kolejnego UFO Forum, które w niedzielę rozpocznie się we Wrocławiu.

UFO Forum, które organizowane jest we Wrocławiu kilka razy w roku, cieszy się zawsze ogromnym zainteresowaniem, mimo że bilety wstępu nie należą do najtańszych. Tym razem zrezygnowano z biletów, bowiem Forum odbędzie się po raz pierwszy pod gołym niebem - poinformował w środę dziennikarz Janusz Zagórski, organizator i pomysłodawca imprezy.

Czarnogóra może ogłosić niepodległość

Wie, czego chce

Jeżeli dalszy rozwój Czarnogóry nie będzie mógł mieć miejsca w ramach federacji jugosłowiańskiej, republika ta może ogłosić niepodległość - zapowiedział w środę jej prezydent Milo Djukanović.

„Po pierwsze, chcę widzieć Czarnogórę jako państwo demokratyczne, rozwinięte gospodarczo i zintegrowane z Europą. Jeżeli może to ona osiągnąć w ramach swojego aktualnego statusu, jako członek federacji jugosłowiańskiej, to dobrze. Jeśli jednak okaże się to niemożliwym, to nieuniknioną alternatywą może się stać niepodległość” - powiedział czarnogórski prezydent po spotkaniu z szefem norweskiej dyplomacji i przewodniczącym

OBWE Knutem Vollebaekiem w górskiej willi norweskiego gospodarza. „Czarnogóra wie, czego chce. Jeżeli życzenia Serbii będą takie same, zapewni to przetrwanie naszego wspólnego państwa. Jeżeli natomiast Serbia naszych życzeń nie podziela, zapewnimy ich realizację sami i osobno” - dodał Djukanović. Czarnogóra, której ludność wynosi 640 tysięcy, wraz z prawie 7-krotnie większą terytorialnie i posiadającą ponad 15 razy więcej ludności Serbią, tworzy Federalną Republikę Jugostawii.

„Po 50 procent udziałów”

Republikańskie władze w Podgoricy stoją na stanowisku, że

skoro Jugostawia jest dobrowolnym związkiem dwóch republik, z których każda ma prawo do secesji, to powinna zostać zbudowana jako związek całkowicie równoprawny, w którym oba podmioty mają „po 50 procent udziałów”. Czarnogóra domaga się przekazania jej kontroli nad ruchem granicznym, armią stacjonującą na jej terytorium oraz prawa do emitowania własnej waluty. Od stycznia 1998 r., od kiedy tą małą republiką rządzi proroformatorska i prozachodnia ekipa Milo Djukanovicia, stosunki Podgoricy z Belgradem są napięte. Prezydent Djukanović i czarnogórski rząd sprzeciwiają się zbytniemu uzależnieniu ich republiki od Serbii.

Czuje się lekceważona

Władze Czarnogóry odnosiły się też krytycznie do serbskiej polityki w Kosowie. W praktyce ogłosiły neutralność w konflikcie Serbii z NATO, odmawiając reklamowania stanu wojny i polecając poborowym ignorowanie mobilizacji. Oficjalne media nazywały w związku z tym Djukanovicia „zdrajcą”. Czarnogóra odczuwa skutki sankcji ekonomicznych nałożonych na Jugosławię, czuje się ukarana za błędy belgradzkich władz i lekceważona przez nie. W środę doszło do spotkania partii rządzących oboma republikami. Obserwatorzy uważają, że są to już ostatnie próby ocalenia federacji jugosłowiańskiej.

Dramat zakładników trwa, policja negocjuje z porywaczem — „Nigdy nie zrobiłem nic złego”

Grecka policja nadal negocjowała w czwartek z Albańczykiem, który w północnozachodnim mieście Palestra przetrzymuje w porwanym przez siebie autobusie siedmiu zakładników - poinformowały władze.

Albańczyk uzbrojony w dwa granaty porwał w środę autobus z 50 pasażerami i skierował się w stronę granicy albańskiej. Policyjna blokada zatrzymała pojazd. W środę porywacz zwolnił 46 zakładników. Władze greckie podały, że żąda on 250 mln drahm (781 tys. dolarów) okupu, broni oraz przybycia do Palestry policjanta, który pobił go w zeszłym tygodniu. Porywacz, którego władze zidentyfikowały, jako 28-lletniego Aleksandra Nane, powiedział w środę greckiej telewizji przez telefon komórkowy, że porwał autobus protestując przeciwko brutalności, z jaką władze greckie usiłowały deportować go z kraju.

Negocjacje - bez skutku

„Mieszkam w Grecji od dziesięciu lat i nigdy nie zrobiłem nic złego. Kilka dni temu przyszli, by mnie deportować. Zostałem pobity i nie mam dostępu do swych pieniędzy na koncie bankowym” - powiedział porywacz. Rzecznik greckiej policji podał w czwartek rano,

że prowadzone w nocy negocjacje nie przyniosły żadnego skutku, mimo udziału policyjnych psychologów. Policja zaofiarowała Nane pieniądze, porywacz jednak wciąż nie chce zwolnić zakładników. Policja za wszelką cenę chce uniknąć powtórzenia się sytuacji z 29 maja, gdy inny Albańczyk porwał autobus z ośmioma zakładnikami, otrzymał okup i zdołał przedostać się autobusem do Albanii, gdzie został zastrzelony podczas wspólnej akcji albańskiej i greckiej policji. Podczas tamtej akcji zginął też grecki pasażer autobusu.

Rząd bagatelizuje problem

Obecnie w Grecji nielegalni imigranci, głównie z Albanii, stanowią 10 proc. liczącej 10,2 mln osób populacji. Wielu Greków obwinia Albańczyków za lawinowy w ostatnich latach wzrost przestępczości. Grecka prasa i opinia oskarżają rząd o bagatelizowanie problemu. Władze greckie rozpoczęły w tym miesiącu ogólnokrajową operację w celu deportowania tysięcy nielegalnych pracowników albańskich. To właśnie podczas tej akcji Nana miał zostać pobity. Twierdzi, że policjanci spalili też jego dokumenty, bez których nie może odebrać z banku swoich oszczędności.



Ponad 2 tys. bezrobotnych wszczęło zamieszki w stolicy Peru Lima. Przed pałacem rządu spalili oni swe transparenty. Protestujący domagają się od rządu stworzenia nowych miejsc pracy
Fot. EPA-ELTA

Dziwne „wzmocnienie”

Przebywający w Kaliningradzie dowódca rosyjskiej straży granicznej, general Konstantin Tockej zapowiedział wzmocnienie kontroli „morskich zasobów biologicznych”.

Najdalej na zachód wysunięta część Rosji, obwód kaliningradzki kontroluje m.in. północną część Zalewu Wiślanego. Tockej nie podał, na czym będzie polegało wzmocnienie kontroli.

General zapowiedział też „wzmocnienie bezpieczeństwa na granicach”. Zaraz jednak dodał, że Federalna Służba Ochrony Granic nie ma pieniędzy na modernizację przestarzałych przejść granicznych, a możliwość ochrony granic „zbliżają się do punktu krytycznego”. Tymczasem pogranicznicy z Kaliningradu poinformowali generała, że najdalej wysunięta na zachód część Rosji staje się punktem tranzytowym przetrzutu narkotyków i nielegalnych emigrantów na Zachód.

Nie kradli, a zrobili sami

Chiny potwierdziły oficjalnie, że dysponują technologią produkcji bomby neutronowej. Naukowcy chińscy opanowali tę technologię na długo przed czasem, kiedy - według Kongresu USA - Chiny miały wykraść dane na ten temat z amerykańskich laboratoriów wojskowych.

W opublikowanym raporcie republikański kongresmen C. Cox oskarżył Pekin o to, że od lat 70 systematycznie wykradał technologie nuklearne z USA. Informacje o opracowaniu przez Chiny technologii bomb neutronowych podał na konferencji prasowej w Pekinie rzecznik rządu. Z odczytanej przez niego noty wynika, że Chiny dysponowały technologiami neutronowymi i technologiami produkcji zminiaturyzowanych pocisków atomowych już w latach 60. i 70.



Powódź, jaka w tych dniach nawiedziła Węgry, spowodowała, że ponad 27 tys. mieszkańców opuściło swe mieszkania. Ucierpkało 11.500 domów, 6 osób zginęło, 3.125 - ewakuowano
Fot. EPA-ELTA

PROPOZYCJE

WYSTAWY

Centrum Sztuki Współczesnej (ul. Vokiečių 2)

Szereg pokazów: dorobek młodych plastyków francuskich "Wilnius-Paryż-99", grupy z Kazachstanu "Kyzyl traktor", jak też ekspozycja ukazująca wszechstronną twórczość A. Martinaitisa - malarstwa, rysunki, rękopisy.

Muzeum Sztuki Stosowanej (ul. Arsenalo 3)

Prolongowana wystawa obrazu J. Matejki "Bitwa pod Grunwaldem". Jednocześnie w lokalu tym czynna jest wystawa sztuki stosowanej okresu baroku.

Muzeum Architektury (ul. Šv.Mykolo 9)

Architektura K. Pempé oraz grafika G. Pempé. Jednocześnie można tu obejrzeć zdjęcia fotografa Szwedzkiego Baletu Królewskiego - M. Backera.

GALERIE

Narodowa (ul. Ukmergės 28)
Gwizdki i rączniki M. Počiūli-
plienė.

Galeria Obrazów
(ul. Didžioji 4)

Litewskie sztandary.
"Lietuvos Aidas"

(ul. Maironio 1)

Malarstwo H. Natalevicza
oraz instalacje P. Pukytė.

"Arka" (ul. Aušros Vartų 7)

Wystawa-sprzedaż (ze zbiorów placówki).

Medalī (ul. Šv.Jono 11)

Ekspozycja malarstwa. Złożyły się na nią utwory R. Bičiūna-
sa, J. Daniliauskasa, J. Ceponi-
sa.

Fotograficzna (ul. Didžioji 19)

Autorski pokaz A. Sutkusa.

"Naujieji skliautai"

(ul. Asmenos 10)

Wyroby jubilerskie V.Kateiv-
roz R. Blinskisa.

GDZIE SIĘ WYSZALEĆ

Propozycje strony "Na Luzie"

Piątek

"Muzikinis angaras" (ul. Jasi-
skio 14) - weekendowa dyskoteka
"Angaras".

"Karolinus klubas" (ul. Justiniškių
64) - dyskoteka "Karolini". W klubie
działa idealny system kondycyjny. La-
tem wszystkim dziewczynom wstęp
wolny. Wejściówka 10 Lt, dla studen-
tów - 5 Lt.

Nocny klub "Ultra" (ul. Goštauto 8)
- "Noce karaibskie". Na barach Go-
go tancerki. Wejściówka 10 Lt, do
godz. 22 dziewczynom wstęp wolny.

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dys-
koteca piątkowa. Wejściówka 10-20
Lt. Letnia akcja - dla dziewcząt do
godz. 22 wstęp wolny. Do baru "An-
gels" - 60 Lt.

Sobota

"Muzikinis Angaras" (ul. Jasi-
skio 14) - weekendowa dyskoteka
"Angaras".

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - dys-
koteca sobotnia. Wejściówka 10-20
Lt. Akcja letnia - dla dziewcząt do
godz. 22 00 wstęp wolny. Do baru
"Angels" - 60 Lt.

"Karolinus klubas" (ul. Justiniškių
64) - dyskoteka "Karolini". W klubie
działa idealny system kondycyjny. La-
tem wszystkim dziewczynom wstęp
wolny. Wejściówka 10 Lt, dla studen-
tów - 5 Lt.

Nocny klub "Ultra" (ul. Goštauto 8)
- "Noce karaibskie". Na barach tan-
cerki Go-go. Wejściówka 10 Lt.
Dziewczętom do godz. 22 00 wstęp
wolny.

Niedziela

"Muzikinis angaras" (ul. Jasi-
skio 14) - letnia dyskoteka "Anga-
ras".

Klub "Indigo" (ul. Trakų 3) - wie-
czny muzyki rosyjskiej. Wejściów-
ka 5-15 Lt. Dla dziewcząt do godz.
22 00 wstęp wolny.

Kościół św. Teresy (Ostra Brama), ul. Aušros Vartų 14, tel. 22-35-13, godz. 9.00, 13.00, 17.30;
Kościół Ducha Świętego (podomimikański), ul. Dominikonų 8, tel. 62-95-95;
godz. 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 17.30;
Kaplica Suzana, ul. Trakų - godz. 11.30;
Kościół Wszystkich Świętych, ul. Rudnikų 20/1, tel. 61-74-34, godz. 11.00;
Kościół św. św. Piotra i Pawła (Antokoli), ul. Antakalnio 1, tel. 34-02-29,
godz. 9.00, 13.00;
Kościół św. Bartłomieja (Zaręczce), ul. Užupio, godz. 13.00;
Kościół św. Rafała, ul. Upės 1, tel. 72-41-64, godz. 8.00, 9.00, 13.00;
Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP, ul. Selių 17, tel. 73-31-62, godz. 8.30, 13.00;
Kościół bl. Jerzego Matulewicza, pl. Matulevičiaus, tel. 42-67-75, godz. 14.00;
Kaplica św. Jana Bosco (Lazdynai), ul. Erfurto 3, tel. 44-76-66, godz. 9.30, 12.00;
Kościół Opatrzności Bożej - Serca Jezusowego (Dobra Rada), ul. Gerosios Vilties 17,
tel. 63-28-98, godz. 9.00, 13.00;
Kościół Chrystusa Króla (Kolonia Wileńska), ul. Švarioji 3, tel. 67-25-75, godz. 13.00;
Kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka), ul. Palydovo 15, tel. 67-45-55, godz. 9.00, 13.00;
Kościół św. Krzyża (Kałwaria Wileńska - Jerolimka), ul. Kalvarijų 225, tel. 73-64-69,
godz. 9.30/13.30.

Niedzielne Msze św. w języku polskim
w kościołach wileńszczyzny

Jubileusz... morza



Czterdzieści pięć wiosek, a wśród nich Rumszyski, przed 40 laty zostało przeniesionych na inne miejsce. Tu, na obszarze 63,5 km. kw. rozciąło się Morze Kowieńskie.

Nie szumi ono, co prawda, tak jak Bałtyk, nie ma tu też takich wspaniałych piaszczystych plaż, rozciągających się hen aż do Sventoj, tym niemniej dla mieszkańców Kowna takie polacie wodne tuż pod bokiem - to rzecz wymarzona. Szczególnie takiego upalnego lata, jak bieżące. Choć nie ta strona życia była brana pod uwagę, kiedy to dojrzano do decyzji założenia tu zbiornika wodnego Kowieńskiej Elektrowni Wodnej. Długość morza - 93 kilometry, a najgłębsze jego miejsce - 22 metry. Brzegi morza, bo tak oficjalnie brzmi nazwa tego zalewu, są dobrze zagospodarowane, rozlokowało się tu wiele baz wypoczynkowych. Ale najchętniej przyjeżdżają tu kowieńczycy na weekend, lub po prostu na kilka godzin. Jedną z takich chwil utrwalił na zdjęciu nasz fotokorespondent Marian Paluszkiwicz.

Utwór o Wilnie, dla Wilna

Przed 22 lata ówczesny Związek Plastyków Litwy, zainaugurował bardzo ciekawą inicjatywę - plenery malarskie. W pierwszych dniach bieżącego miesiąca startowała dziewiąta tego typu impreza międzynarodowa. Natomiast wczoraj w Ratuszu m. Wilna odbyło się zamknięcie pleneru i co za tym idzie - jednocześnie udostępniono dla publiczności ekspozycję prac malarskich, które stworzono podczas pleneru.

Wróćmy na chwilę do historii. Pierwsza tego typu impreza była jeszcze związkowa, tym niemniej zgromadziła znaczne grono plastyków, którzy mieli i odezwały o sztuce i, oczywiście, tworzyli prace. Kolejny plener, który odbył się w roku 1978, zgromadził przedstawicieli z ówczesnych krajów socjalistycznych - Polski, Kuby, Bułgarii, NRD, Mongolii. W trzeciej imprezie, która odbyła się po latach zszłości, uczestniczyli także plastycy z krajów kapitalistycznych.

Co jest charakterystyczne dla wszystkich tego typu imprez? To, że każdy uczestnik jedną pracę dorwał dla miasta, czyli stolicy. Tak więc samorząd miasta Wilna zebrał już bogatą kolekcję prac malarskich, tematem których jest Wilno. Uczestnikami tych, w zasadzie letnich plenerów, byli tacy plastycy jak: V.Kisaraukas, A.Stasiulevičius, V.Karatajus, V.Ciplijauskas i in.

W bieżącej imprezie uczestniczyli: A.Baltrūnas, L.Gutauskas, G.Gesevičius, R.Savickas, R.Zdanavičius, J.Kazlauskas, R.Filistowicz, A.Wozbin, S.Armonas oraz gość z Niemiec H.Hellwing. Stworzone podczas bieżącego pleneru prace obejmują można na wystawie w Ratuszu. Tradycję też stało się zadość - każdy autor jedną swą pracę podarował dla samorządu m. Wilna. Całą kolekcję z wszystkich plenerów można będzie chyba w pełni obejrzeć, kiedy samorząd miasta Wilna przeniesie się do nowego pomieszczenia, które na dzień dzisiejszy jest tylko w planach.

KINO

16-23 lipca

LIETUVA (ul. Pylimo 17)
Wielka sala: "Johny Mneonic" (USA, fant.) o 12.00, 16.30, 21.00. "Gloria" (USA) o 14.15, 18.45.

Sala 88: "Zabawy erotyczne" (dramat erot.) o 16.30, 21.00. "Droga Arlingtona"

(USA, dramat psych.) o 12.00, 14.15, 18.45.

SKALVIJA (ul. A. Goštauto 2/15)

I sala: "Mikroświat" (Francja) o 11.50. "Jeszcze nie całowana" (USA, komedia) o 13.15. "Życie jest piękne" (Włochy, komedia) o 18.40. "Taksówka"

KINO

(Francja, komedia) o 15. "Pięty element" (USA, fant.) o 16.30.

"Na imię ma Nikita" - 16-22.07 o 20.40.

VILNIUS (al. Gledymina 3a)

I sala: "Zarty losu" (USA, komedia romant.) o 12.30, 14.30, 18.30, 20.30. "Głęboki wstrząs"

(USA) - 16-22.07 o 16.30.

II sala: "Szczekaj, wyj albo krzycz" (W. Brytania, humor.) - 16-22.07 o 16.10, 21. "Mrówka"

(USA, anim. dla dzieci) o 12.30.

"Twardy szpieg" (USA, parodia) o 14.30. "Jackie Brown" o 18.10.

Weekendowe koncerty
pod gołym niebem

Kawiarnia "Arka", mieszcząca się obok galerii o tej samej nazwie, zainicjowała cykl wieczorów pod otwartym niebem. W weekendowe dni (rozpoczynając od piątku), w podwórku tego lokalu, przewidziane są koncerty najprzeróżniejszych wykonawców. Dzisiaj wystąpi gitarzysta Jurij Biczew. Autor również koncert gitarzysty Daivisa Dvareckasa oraz Vytaasa Mikuliciusa. Natomiast w niedzielę - koncert grupy "Spring Rhythms Quartet". Początek wszystkich koncertów o godzinie 20.00.

KINO

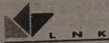
HELIOS (ul. Didžioji 28)

I sala: "Do diabła z tą pracą" (USA, komedia) o 13.30, 15.15, 19.30, 21.10. "Gra" (USA) o 17.

II sala: "Zabawy erotyczne" (USA, dramat erot.) o 14.50, 19.20.50. "Przybysze II" (Francja, komedia) o 12.45, 16.45.

PIĄTEK
16 LIPCA

6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. "Teletubbies". 8.00 - S. "Rodzina Fallérów". 16.05 - Bez pośredników. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Rosyjska ulica. (7.00 - Show. 17.30 - S. "Rodzina Fallérów". 18.00 - Klajpedzkie etudy. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Teletekatalog. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Koncert. 19.30 - Nadmorskie sporty. 19.55 - Loteria. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Program publ. 21.35 - S. "Pomoc domowa". 22.00 - Aleja Wolności. 22.30 - Styl. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - "Kaukodomras". 23.30 - Polski film fab. "Niepisane prawo".



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.20 - Rozmaitości. 8.30 - S. "Czarodziejka". 9.00 - S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 - Bez domu jest źle. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 - To ci rodzinka. 12.15 - Salon białego kota. 12.40 - Smaczego. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. "Marisol". 15.25 - S. "W imię sprawiedliwości". 16.15 - S. "Zar młodości". 17.00 - S. "Bez domu jest źle". 17.25 - S. "Słoneczne wybrzeże". 18.10 - S. "Prawdziwa miłość Heleny". 19.00 - S. "Marisol". 19.30 - "19:30". 19.50 - N-14. 20.05 - Jeszcze nie wieczór. 21.00 - S. "Renegat". 22.00 - Złotko. 22.30 - "22:30".

PROGRAM TVP - 1

SOBOTA
17 LIPCA

7.00 - Samo życie. 7.15 - Agrolinia. 7.45 - Wszystko o dziecko i ogrozie. 8.05 - Niezwykła 7-mka - turniej. 8.30 - Wiadomości. 8.41 - Pogoda. 8.45 - Wakacje z Ziemem. 9.10 - Wakacyjne 5-10-15. 10.00 - Walt Disney przedstawia. 11.15 - Swingujący duch Chopina. 11.45 - We własnym domu. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Rynek. 12.30 - "Nagarahole - opowieści z indyjskiej dżungli" - film dok. prod. indyjsko-szwedzkiej. 13.25 - To jest telewizja. 13.40 - "Rodzina Strausów" - serial prod. ang. 15.25 - Studio sport. 16.30 - "Wszyscy Kochają Raymonda" - serial prod. USA. 17.00 - Telexpress. 17.20 - O co chodzi? - teleturniej. 17.45 - Auto-mix. 18.05 - "Pirat" - serial prod. USA. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.51 - Sport. 19.56 - Prognoza pogody. 20.05 - "Historia Rose" - film fab. prod. USA. 22.00 - Spotkania kabaretowe. 22.50 - Sportowa sobota. 23.25 - Studio sport. 23.40 - "Bez strachu" - film fab. prod. USA. 1.15 - "Bez strachu II" - film fab. prod. USA. 2.45 - "Czarna perła" - film fab. prod. pol. (1934).

NIEDZIELA
18 LIPCA

7.00 - Polskie stada i stadny koni. 7.30 - Proszę o odpowiedź. 7.45 - Nasza gimn. 8.00 - Poranne filmy. 8.25 - Teleteknek na wakacjach. 8.50 - "Kie-

mi". 20.00 - S. "Trudne dziecko". 21.35 - Uciańskie lato. 21.40 - Tangamania. 23.30 - S. "Nowojorscy gliniarze". 0.15 - S. "Nocny playboy". 0.45 - Show.



6.15 - S. "Dziennik Danieł". 7.00 - S. "Kamila i Nano". 7.45 - S. "Moja jedyna". 8.30 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.20 - Telegra. 10.50 - Telegra dla rodziny. 11.40 - S. "Ekipa wybrzeża". 12.30 - Pod innym kątem. 13.00 - Bushido. 14.00 - S. "Na zdrowie!". 15.00 - Karuzela. 15.55 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. "Dziennik Danieł". 17.10 - S. "Kamila i Nano". 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. "Moja jedyna". 18.55 - Piesń dnia. 19.05 - S. "Kobieta pachnąca kawą". 19.55 - Telegra. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Tak. Nie. 21.20 - Uwaga! Lato. 21.35 - S. "Wszystko pamiętać 2070". 22.25 - S. "Czynnik X". 0.05 - Film fab. "Apokalipsa". 1.40 - 8.10 - DW.

3

6.40 - Teleshop. 6.55 - S. "Kot Billy". 7.10 - Film anim. 7.35 - S. "Żonaty i z dziećmi". 8.00 - S. "Angela". 8.45 - S. "Santa Barbara". 9.35 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 11.00 - TV "Lietuvos rytas". 11.45 - S. "Bez ciebie". 12.30 - S. "Sprawiedliwość Swifta". 13.15 - S. "Ekspedycja Robinsonów". 14.00 - S. "Słoneczny patrol". 14.45 - S. "Kot Billy". 15.10 - Film anim. 15.30 - S. "Santa Barbara". 16.15 - S. "Bez ciebie". 17.00 - S. "Druga strona miłości". 17.45 - S. "Uroczy i dzielni". 18.10 - S. "Angela". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - S. "Żonaty i dzie-

mi". 20.00 - S. "Trudne dziecko". 21.35 - Uciańskie lato. 21.40 - Tangamania. 23.30 - S. "Nowojorscy gliniarze". 0.15 - S. "Nocny playboy". 0.45 - Show.



8.05 - Z Wilna. 8.20 - Towary i usługi. 8.30 - U Jabłka. 9.00 - Z Moskwy. 9.10 - "Kiniotaurus". 10.10 - Filmy anim. dla dzieci. 10.40 - Podoba się oglądaj. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.10 - Znak jakości. 13.20 - Towary i usługi. 13.40 - S. "Po prostu Maria". 14.30 - S. "Zawrotne przygody Billa i Teda". 14.55 - W świecie ludzi. 15.25 - Kanał muz. 16.00 - Z Moskwy. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - S. "Grace w opałach". 16.55 - Show Benny Hilla. 17.50 - Podoba się oglądaj. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy... 18.30 - Skandale tygodnia. 19.00 - Tydzień. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - Towary i usługi. 20.10 - Show Benny Hilla. 21.00 - S. "Po prostu Maria". 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Grace w opałach". 22.45 - Mężczyzna i kobieta. 23.15 - "Oboz".



10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Litwa Wschodnia. 17.00 - S. "Zakazana kobieta". 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilni. 18.05 - Weekendowe imprezy. 18.10 - Muzyka muzyczna. 18.35 - Eurosport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. "Zakazana kobieta".

20.00 - Turystyka. 20.15 - Na drogach Rosji. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. "Pygmalion". 22.15 - Puls Wilni. 22.25 - Wiadomości (pol.). 22.35 - Eurosport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 23.35 - Wiadomości. 7.15 - S. "W imię miłości". 8.15 - Show. 8.40 - Smak. 9.00 - S. "Wojny filmowe". 13.15 - Film fab. 14.30 - Do lat 16 i więcej. 15.00 - S. "W imię miłości". 16.15 - S. "Hrabina de Monsoro". 17.20 - Film krym. "Znaleźli zlikwidować". 17.45 - Jerałaz. 18.00 - Pole cudów. 19.00 - Czas. 19.45 - Film fab. 21.10 - "Pieszy 99.2155 - Komedie" "Kawalerski wieczór".



5.00 - Witaj, Rosjo. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 6.15 - Tysiąc i jeden dzień. 7.15 - Oddział dyżurny. 7.45 - Towary pocztą. 8.10 - S. "Milady". 9.00, 15.00, 18.00, 22.30 - Wiadomości. 14.25 - S. "Pierwszy pocałunki". 15.30 - Wieża. 15.55 - Homeopatia i zdrowie. 16.00 - Film fab. "Silwa". 17.25 - S. "Tak, panie ministrze". 18.40 - Szczegóły. 18.55 - Anchlage. 20.00 - Ring muzyczny. 21.40 - Podium. 22.15 - Oddział dyżurny. 23.00 - Film fab. "Szczęśliwy Lucejano". 0.50 - Sklep na kanapie.

TYPOŁONIA

7.00 - Program dnia. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport

"Pięcioro dzieci i coś" - serial prod. ang. 10.40 - Kryształowy. 11.30 - "Smaki Ameryki" - serial dok. prod. ang. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.25 - "Klan" - telenowela TVP. 13.10 - Reklama FIL. 13.15 - "Klan" - telenowela TVP. 13.40 - "Tajemnicza wielobiciela" - komedia prod. USA. 15.15 - Polskie lato. 15.30 - Telexpress Junior. 15.40 - Polskie lato. 16.15 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 16.35 - Polskie lato. 17.00 - Telexpress. 17.20 - "Sekrety Weroniki" - serial prod. USA. 17.45 - Polskie lato. 18.00 - "Jaka to melodia?" - serial prod. franc.-włosk. USA. 21.05 - W centrum uwagi. 21.25 - "Anatomia katekizmów" - serial dok. prod. USA. 22.15 - Forum. 23.00 - Euroexpress. 23.15 - Wiadomości. 23.27 - Sport. 23.30 - "Odlotowa dziewczynka" - film s.f. USA. 1.10 - Na skraj. 1.30 - Polskie stada i stadny kont.

WTOREK
20 LIPCA

7.00 - "Klub szlachistów" - film fab. prod. pol. 7.25 - "Stawka większa niż życie" - serial prod. TVP. 8.20 - Giełda. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - "Przygody Szmacianek" - serial anim. prod. USA. 9.10 - Lato z Kulfonem i Moniką. 9.40 - Raj. 10.10 - "WOW" - serial prod. pol.-niem. 10.40 - Hobby pana Kazimierza. 11.20 - Smaki Ameryki. 11.45 - "Nasz wszechświat" - serial dok. prod.

ang. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - "Klan" - telenowela TVP. 13.40 - "Z kolekcji Rosamunde Pilcher" - film fab. prod. niem. 15.10 - Polskie lato. 15.30 - Telexpress Junior. 15.40 - Polskie lato. 16.15 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 16.35 - Polskie lato. 17.00 - Telexpress. 17.20 - "Sekrety Weroniki" - serial prod. USA. 17.45 - Polskie lato. 18.00 - "Jaka to melodia?" - serial prod. franc.-włosk. USA. 21.05 - W centrum uwagi. 21.25 - "Anatomia katekizmów" - serial dok. prod. USA. 22.15 - Forum. 23.00 - Euroexpress. 23.15 - Wiadomości. 23.27 - Sport. 23.30 - "Odlotowa dziewczynka" - film s.f. USA. 1.10 - Na skraj. 1.30 - Polskie stada i stadny kont.

ŚRODA
21 LIPCA

7.00 - "Przeżalliwe łoże" - film fab. prod. pol. 7.25 - "Stawka większa niż życie" - serial prod. TVP. 8.20 - Giełda. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - "Sąsiedzi" - serial anim. prod. czeskiej. 9.10 - Lato z Czarodziejem. 9.30 - Cyberjada - teleturmu komputerowy. 10.00 - "WOW" - serial TVP. 10.35 - Namiot Jedynki. 11.30 - "Smaki Ameryki" - serial dok. prod. ang. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - "Klan" - telenowela TVP. 13.35 - "Chleb, miłość i zadróżki" - film fab. 15.10 - Polskie lato. 15.30 - Telexpress Junior. 15.40 - Pol-

teleshop. 7.30 - Gawędy historyczne. 7.50 - Akademia wiersza. 8.00 - "Kot w butach" - serial anim. dla dzieci. 8.25 - "W krainie władcy smoków" - serial prod. pol.-austral. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Trudna szkoła tolerancji. 9.30 - "Droga" - serial prod. pol. 10.20 - Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej. 11.20 - Poczet Regionów Polski. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - "Autobus Siemiatycki - Świat" - film dok. 12.40 - Jeden na jeden. 13.00 - "Ogłoszenie matrymonialne" - film fab. prod. pol. 13.55 - Ojczyzna-polszczyzna. 14.10 - "Pięsk na życie". 14.20 - "Pięsk w kratkę" - serial anim. dla dzieci. 14.40 - Panorama. 14.50 - Program dnia. 15.00 - "Przygody pana Michała" - serial histor.-przygod. prod. pol. 15.30 - Credo - magazyn katolicki. 16.00 - Panorama. 16.10 - "Kot w butach" - serial anim. dla dzieci. 16.30 - "Ala i As". 17.00 - Telexpress. 17.15 - "Wiktoria Jaska trzeciego świata opisane" - film dok. 17.40 - Witaj satelity. 18.00 - Fitness Club. 18.30 - Latamki - magazyn kulturalny. 19.00 - Danie na weekend. 19.10 - Tata, a Marcin powiedział. 19.20 - Dobranocna. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - "Droga" - serial prod. pol. 21.05 - Biesiada weselna w Węgrowie. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - "Akwen Eldorado" - serial prod. pol. 23.55 - Fronda. 0.25 - "Wlabryncie" - serial prod. pol. 0.55 - "Wiktoria Jaska trzeciego świata opisane" - film dok. 1.20 - "Kaszaniłki" - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - "Droga" - serial prod. pol. 3.00 - Biesiada weselna w Węgrowie. 4.15 - Wspólny krajobraz - reportaż. 4.30 - Pano-

CZWARTEK
22 LIPCA

6.55 - "Życie na gorąco" - serial TVP. 8.20 - Giełda. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - "Białki kiel" - serial anim. prod. kanad. 9.30 - Traperskie lato. 9.45 - A ja jestem; Śmiało. 10.05 - "WOW" - serial TVP. 10.40 - Flirty z figlami. 11.25 - "Zwierzęta świata" - film dok. RPA. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - "Klan" - telenowela TVP. 13.40 - "Weterani souli" - cz. II - film fab. USA. 14.50 - Polskie lato. 15.30 - Telexpress Junior. 15.40 - Polskie lato. 16.15 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 16.35 - Polskie lato. 17.00 - Telexpress. 17.20 - "Sekrety Weroniki" - serial prod. USA. 17.45 - Polskie lato. 18.15 - Ranka w ciemno. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 20.01 - Prognoza pogody. 20.10 - "Tombstone" - western. USA. 22.20 - W centrum uwagi. 22.40 - MdM. 23.00 - Wiadomości. 23.17 - Sport. 23.20 - Nocne rozmowy. 0.15 - "Powstrzymać mordercę" - cz. 2 - film sensac. prod. ang. USA - kan.

rama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - "Fitness Club" - serial prod. pol. 5.30 - Latamki - magazyn kulturalny. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - "Przygody pana Michała" - serial prod. pol. 6.40 - Witaj satelity.



6.00 - "Świat pana trenera" - serial komed. 6.25 - "Autostada do nieba" - serial famil. 7.15 - "Sunset Beach" - serial USA. 8.00 - "Odządowane kreskówki. 9.15 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 9.40 - "Czy boisz się ciemności" - serial dla młodzieży. 10.05 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 10.30 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 11.20 - "Komando Malolot" - serial sensac. 12.15 - Teleshopping. 12.55 - Zoom - magazyn sensacji. 13.25 - "Autostada do nieba" - serial famil. 14.15 - "Szwajcarscy Robinsonowie" - serial przygod. 14.45 - Ukryta kamera. 15.10 - "Odządowane kreskówki. 16.20 - "Dziewczyna z komputera" - serial komed. 16.45 - "Czy boisz się ciemności" - serial dla młodzieży. 17.10 - "Rodzina Potwomiczków" - serial komed. 17.35 - "Trzecia planeta od Słońca" - serial komed. 18.00 - "Sunset Beach" - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - "Świat pana trenera" - serial komed. 20.00 - "Tatusi odchodzi - gdzie jest testament" - komedia USA. 21.40 - "Biedna mała bogata dziewczynka" - mini serial obycz. USA. 22.35 - "Wieczna moc" - film fantast. USA. 0.10 - Zoom - magazyn sensacji. 0.35 - "Policjanci z Miami" - serial krym. 1.25 - "Smok - historia Bruce'a Lee", film biograficzny USA. 3.20 - "Wieczna moc" - film fantast. USA. 4.50 - Teleshopping.

PIĄTEK
23 LIPCA

7.00 - "Życie na gorąco" - serial TVP. 8.20 - Giełda. 8.30 - Wiadomości. 8.42 - Prognoza pogody. 8.45 - "Przygody Misia Paddingtona" - film anim. prod. ang. 9.10 - Lato z Kafką. 9.30 - Duże oko. 9.35 - Konin '99 - XX Międzynarodowy Dzieńcy Festiwal Piosenki i Tańca - cz. 1. 10.05 - "WOW" - serial TVP. 10.35 - Winda nr. 11.25 - "Pan Bielek" - film dok. pol. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Agrobiznes. 12.20 - "Klan" - telenowela TVP. 13.40 - "Weterani souli" - cz. II - film fab. USA. 14.50 - Polskie lato. 15.30 - Telexpress Junior. 15.40 - Polskie lato. 16.15 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 16.35 - Polskie lato. 17.00 - Telexpress. 17.20 - "Sekrety Weroniki" - serial prod. USA. 17.45 - Polskie lato. 18.15 - Ranka w ciemno. 19.00 - Wieczorynka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Sport. 20.01 - Prognoza pogody. 20.10 - "Tombstone" - western. USA. 22.20 - W centrum uwagi. 22.40 - MdM. 23.00 - Wiadomości. 23.17 - Sport. 23.20 - Nocne rozmowy. 0.15 - "Powstrzymać mordercę" - cz. 2 - film sensac. prod. ang. USA - kan.

Upały mają ustąpić

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, w większości rejonów krótkotrwałe opady deszczu, burze. Wiatr północno-zachodni i zachodni, 7-12 m/s. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 20-25 stopni.

W Wilnie możliwe opady. Temperatura w nocy 11-16, w dzień 20-25 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni przewidują się deszcze z burzami.

Temperatura w nocy 10-15, w dzień 20-25 stopni.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie

o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach FM-105, 1 MHz

i falach średnich 612 KHz

audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)



KUCHNIA POLSKA

WILNIŃSKA 49, TEL. 61 86 01

(Zam. 207)

Opony samochodowe, rowerowe i inne
części samochodowe

UAB
DEMONTA

Montowanie, wyważanie i
naprawa opon do
mikroautobusów
i samochodów
osobowych.

Wymiana olejów.

9-18 9-15

Pramonės 97, Nowa Wilnia, tel.: 67-25 03

Szkoła A. Sobolewa

zaprasza na kursy kierowców kategorii B
uczniom i studentom - zniżka.

Jest klasa komputerowa.

Vilnius: centrum - ul. Pamenkalnio 19-17,
Justiniškės - ul. Rygos 10,
Tel. 76 27 32

(Zam. 221)



VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707

INTERNETE Kaune (27) 798138

<http://katalogas.nkm.lt>

2001 Vilnius, tel.: 297802, 297925, fax: 292703, 297925

DROBNE

Tanio sprzedam: plug traktorowy, rozdrabniarkę, konną kopaczkę ziemniaczaną.
Vilnius, tel. 46-15-50, 73-60-34, wieczorem.

(Zam. 233)

Kierowca poszukuje zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin.

Ma mikrobus „Ford”.
Vilnius, tel. 41-37-71.

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta.

Vilnius, tel. 52-25-47, 47-25-43.
(Zam. 263)

Sprzedam działkę (15 a) pod budowę domu w Niemenczynie.
Tel. 57-15-54.

(Zam. 262)

Sprzedam dobrą krowę (7 lat).
Stare Troki, wieś Zienkiszki,
p. Sawicka.

Vilnius, tel. 44-07-50.
(Zam. 262)



**KURIER
WILEŃSKI**

TRWA PRENUMERATA

na sierpień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codzienne - Indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227

16 Lt	48 Lt	80 Lt
-------	-------	-------

Sobotnie - Indeks 0172

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

Piątkowe z dodatkiem "Znad Wilni" (co drugi tydzień) Indeks 0255

3,90 Lt	11,70 Lt	19,50 Lt
---------	----------	----------

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9

"Elephas", Olandų 3

15 Lt	45 Lt	75 Lt
-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą

na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas,

Sostinės skyrius

Pašalinti klientų aptarnavimo poskyris,

B/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-la Nr. 1871006099

DROBNE

ogłoszenia do gazety

**KURIER
WILEŃSKI**
przyjmują

UAB "Kurier Wileński",

Vilnius, Laisvės pr. 60.

Tel. 42-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

● UAB "KLION"

Vilnius, Birbinių 4.

Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

● Księgarnia

St Korczyńskiego,

Vilnius, Aušros Vartų 9-7.

Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Nd: 10.00 - 14.00

Samorząd

Rejonu Wileńskiego,

Vilnius, Rinktinės 50,

I piętro.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

● Księgarnia "Elephas",

Vilnius, Olandų 3.

Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Nd: 10.00 - 16.00

● UAB "Demonta",

Vilnius (Nowa Wilejka),

Pramonės 97.

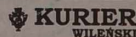
Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00

DLA WYGODY CZYTELNIKÓW

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.



Wydawca ZSA "Kurier Wileński"

Drukuję SA "Spauda"

Redaktor naczelny

Zygmunt Żdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60

2056 Vilnius, Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322.

ISSN 1392-0405

E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis, zastępca sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), gospodarka - Julitta Fryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

kultura, "Vilniana" - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwidia Bajor (tel. 42-79-64), prawnictwo - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-63), fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Danuta Guszczka (tel. 42-78-90), reklama i kopieraż - (tel. 42-69-63), rejon socjalniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczyńska (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor Agnieszka Skinder

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmują się pod adresem:

Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104.

tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Kalendarium

* Piątek (16.VII) jest 197 dniem 1999 r.

Do końca roku pozostało 168 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imieniny: Benedykta, Benity, Eustachego, Mariki.

* Wschód Słońca - 4.03, zachód - 20.46.

Długość dnia 16 godz. 43 min.

* Księżyc. Nów - od 13 lipca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 16 lipca 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,0519
Dolar australijski	2,6330
100 tys. rubli białoruskich	1,2678
Korona czeska	0,1110
Korona duńska	0,5499
Funt brytyjski	6,2680
Krona estońska	0,2614
100 jenów japońskich	3,3092
Dolar kanadyjski	2,6996
Łat lotewski	6,6001
Złoty polski	1,0231
Korona norweska	0,5009
Rubel rosyjski	0,1642
Korona szwedzka	0,4658
Frank szwajcarski	2,5473
100 tys. lir tureckich	0,9309
Grivna ukraińska	1,0107
100 forintów węgierskich	1,6388
10 tys. rumuńskich lei	2,5229

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

(jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Firma zatrudni mężczyznę do montażu szaf wnekowych.

Wymagane jest posiadanie samochodu, znajomość języka litewskiego, doświadczenie.

Tel.: 76-06-93 (od 9.00 do 18.00).

(Zam. 260)